Należytość pocztowa opłacona gotówką. WYDANIE III. II.

Rok XV. Kraków, sobota 30 stycznia 1932 Nr. 30

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

Siły społeczeństwa są wyczerpane!

Przemówienie posła Rosmarina w dyskusji nad budżetem min. skarbu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 28. 1. (Sin) Na dzisiejszem posiedzeniu komisji budżetowej w dalszej dyskusji nad budżetem min. skarbu przemawiał poseł dr Rosmarin, podkreślając nierealność budżetu po stronie dochodów. Wszyscy się już na to godzą i nikt nie wyciąga konsekwencji. Przed wojną państwo załatwiało budżety deficytowe pożyczkami wewnętrznemi lub zagranicznemi. U nas się tego nie czyni. Mówca zwraca uwagę na stosunek Francji do nas w zakresie kredytowym. **Udzieliła ona pożyczek Węgrom, Czechosłowacji i Jugosławii, nam zaś nie.**

Przechodząc do krytyki exposé ministra, mówca przyznaje, że obracało się ono w ramach rzeczywistości, niemniej jednak obliczając preliminowane wpływy na podstawie wpływów przypuszczalnych, **czyni to spodziewane dochody fikcyjnemi. Miarą tu może być siła podatkowa ludności,**

ta zaś pogorszyła się znacznie.

Redukcja płac i etatów, upadek rolnictwa, handlu i rzemiosła **siłą rzeczy odbijają się na podatku dochodowym.** Nie można go ściągnąć w tej samej wysokości, co w dobrej konjunkturze. Przy minimalnym obiegu banknotów ile razy pieniądz musi powrócić do kasy i jaki ma czas do ożywienia życia gospodarczego? Przeważna część dewiz, będąca w ręku prywatnem jest już poza granicami. **Dolar przestał być drugą walutą polską.** (P. Rybarski: Ale każdy Żydek ma parę dolarów).

Zapowiedź ministra wniesienia nowych podatków, gdy ludność ugina się pod obowiązującemi, jest nieostrożna.

Ryzykownem jest może twierdzenie, jakoby już uchwalone nowe podatki miały dać 90 miljonów. **Przewidywane sumy te nie urealnią dochodów, bo nie wpłyną.** Czemuż rząd nie oblicza podstaw dochodu społecznego według **własnych przedsiębiorstw?** Naprzykład monopolu spirytusowego. Bilanse ich wskazują na stały spadek dochodu tak samo, jak i lasy państwowe. Zmniejszenie wpływów z podatków pośrednich wskazuje również

na wyczerpanie siły społeczeństwa

Minister tłomaczy zmniejszenie wpływów z akcyz i odsetek łagodniejszem działaniem egzekutorów. Liczby ich nie zmniejszono, cóż robią, czy spoczywają na laurach? Zmniejszenie wpływów z tego tytułu tłomaczy się czem innem —

bezskutecznością akcji egzekutorów.

Ciekawym byłby wykres, ile egzekucyj przeprowadzono, ile bezskutecznych i za jaką cenę licytowano. Już referent podniósł konieczność przystąpienia **do pracy nad reformą podatków** dla wprowadzenia jej po polepszeniu się konjunktury. System, który jest u nas najgorszy, **trzeba zreformować natychmiast,** a nie petryfikować najgorszego zła

jak np. podatku obrotowego, patentów, które są najbardziej barbarzyńską formą podatku majątkowego, albo 10 proc. dodatek do podatków, który także jest podatkiem majątkowym.

Minister skarbu od powstania swego kieruje się oportunizmem i idzie **po linji najmniejszego oporu.** Referent budżetu wnosi o zmniejszenie rat, chcąc siebie przynajmniej salwować. **Biurokracja w ministerstwie jest tak silna,** że ulegają jej nawet ludzie z najlepszą wolą, zamiast sami zmienić atmosferę ministerstwa. Uczynić to jednak trzeba, a im później się to stanie, tem większe będą trudności.

Nieściągalne zaległości podatkowe muszą być umorzone.

Powinien też być wykaz, **kto zalega i w jakiej proporcji, jakie zaległości można ściągnąć a jakie nie.** Sądzę, że w handlu i rzemiośle muszą być one minimalne, **bo te należności najłatwiej można wycisnąć przez egzekutorów.** Ryczałt podatkowy ustalono

na podstawie 3 lat dobrej konjunktury.

Krzywdząco zwłaszcza dla drobnych płatników jest wykonywanie ustawy, która jest wadliwą. **Odwołania od wymiarów zalegają latami. Każdego podatnika uważa się**

za defraudanta podatkowego,

każe im się wyczekiwać w urzędach, nie respektuje się nawet orzeczeń Trybunału Administracyjnego, izb handlowych i organizacyj.

Komisje podatkowe nie spełniają swych zadań i wpłynąć należy na ich dobór.

Odpowiadając p. Zarembie mówca stwierdza, że pominąwszy ukłócia polityczne, p. Zaremba z ukłonem odniósł się do gospodarki min. skarbu, akceptując podatki i stwierdzając, **że budżet**

powinien być jeszcze wyższy (!)

że państwo powinno objąć jeszcze więcej działów gospodarczych, słowem, godząc się na system gospodarczy. Istotnie państwo coraz bardziej bierze na siebie **funkcję inicjatywy prywatnej i tu tkwi źródło zadowolenia p. Zaremby, naszego niezadowolenia.**

Eksperyment z monopolem spirytusowym **nie udał się,** mimo to trzymamy się tego błędu, choć przy akcyzie dochody skarbu byłyby wyższe. Czechosłowacja, która też miała ten monopol **szybko się zorjentowała i zniosła go.** P. minister zastrzegł się wprawdzie przeciwko nowym monopolom, lecz wbrew temu w ministerstwie kuje się **nowe pomysły monopolistycznych i wprowadza się je w życie.** Jako przykład służyć może sprawa

importu owoców południowych, nawet jabłek.

Pewien Anglik czy Belg Mertens sprowadził cały okręt jabłek po cle ulgowem i głosi **że ma możność sprowadzenia jeszcze takich paru okrętów.** Wystarczy to na konsumcję Polski na długie miesiące.

Trzeba te rzeczy wreszcie załatwić konkretnemi a nie ogólnikowemi oświadczeniami. Tendencje monopolistyczne i syndykalistyczne budzą niepokój nawet w prasie rządowej. Mówca krytykuje dalej **politykę banków, która** doprowadziła do zamrożenia kapitałów i kończąc, domaga się od ministerstwa **zainteresowania się losami handlu i rzemiosła, którym grozi ostateczna zagłada.**

Decyzja komisji arbitrażowej

Zniżka płac w przemyśle górniczym o 8%. — Ani przemysłowcy ani górnicy nie przyjmują decyzji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Katowice 28. I. (K) Oczekiwana z wielkiem zainteresowaniem decyzja komisji arbitrażowej w sprawie zatargu o płace górnicze zapadła dziś w godzinach wieczornych. Mocą orzeczenia komisji arbitrażowej płace w górnictwie na terenie G. Śląska będą obniżone o 8 procent. Nowy wymiar płac może dopiero nastąpić od 1. czerwca br. O ile 14 dni przed tym terminem żadna ze stron nie wypowie umowy, płace te obowiązywać będą na dalsze 3 miesiące. Decyzja komisji arbitrażowej zażegna groźbę redukcji większej ilości robotników oraz wyrówna straty wynikłe z tytułu eksportu. Mocą tej decyzji obniżka ta utrzymuje swą moc tak długo, jak długo fundusz oszczędnościowy wynikający z tej obniżki będzie obracany na utrzymanie eksportu zagranicznego.

Decyzja ta nie została przyjęta ani przez związek pracodawców, ani przez związki zawodowe górników wszelkich odcieni politycznych (decyzja komisji arbitrażowej wchodzi w życie tylko wtedy gdy przynajmniej jedna ze stron wyrazi na nią swą zgodę).

Pożyczka francuska dla Czechosłowacji

Paryż 28. I. (B) Rząd przedłożył Izbie projekt ustawy w sprawie przyznania Czechosłowacji pożyczki w wysokości 600 miljonów fr. Pożyczka ma być zwrócona po 5 latach z wpływów z pożyczki wewnętrznej, jaka wyłożona zostanie w Czechosłowacji do subskrypcji.

TAJNA RADIOSTACJA HITLEROWCÓW

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin 28. I. (Sch) W Magdeburgu wykryła policja tajną stację radjofoniczną, należącą do partji narodowo- socjalistycznej. Aparaty zostały skonfiskowane. Mechanik i elektromonter, którzy obsługiwali stację zostali aresztowani.

Min. skarbu zapowiada dwa nowe podatki: od opłat stemplowych i od drożdży

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 28. 1. (Sin) W dalszej dyskusji nad budżetem min. skarbu zabierają głos po pos. **Rosmarinie** pos. **Tebinka** (BB) i **Rymar** (Kl. Nar.), który szczególnie ostro krytykuje gospodarkę przedsiębiorstw państwowych.

Poseł **Rosumek** (Kl. niem.) krytykuje ostro działalność urzędników i władz skarbowych i zwraca uwagę na złe funkcjonowanie komisyj szacunkowych przy wymiarze podatków, które nietylko stosują zbyt wysokie wymiary, ale **kierują się względami narodowościowemi.** Przy wymiarze podatków miarodajną jest **osobista opinja o każdym płatniku komisji rewizyjnej, a nie stan ksiąg. Reklamacje od wymiaru podatku nie są uwzględniane, lub też zbyt późno — po zniszczeniu już płatnika.** Komisje odwoławcze wydają swą decyzję po ustawowym terminie. **Oprocentowanie zaległości jest zbyt wysokie, a urzędy skarbowe żądają często zapłacenia powtórnie już uregulowanych podatków.**

Następnie zabiera głos **minister skarbu ran Piłsudski,** który odpowiada na zarzuty mówców. Poruszono tu sprawę **reformy podatków.** Aczkolwiek przeprowadzenie jej w okresie kryzysowym jest zasadniczo niewskazane, niemniej **pewne prace są zapoczątkowane, lecz rozkłada się je na szereg lat,** gdyż reforma natychmiastowa, mechaniczna byłaby niebezpieczna **dla równowagi budżetu. Reforma zmierza do zmiany systemu wymiaru i poborów podatku.** Np. ryczałt pozwoli ustalić kalkulację dla różnych kategoryj, przyniesie ulgi, zmniejszy ilość rekursów. Inicjatywą min. skarbu jest **by podstaw do rekursów było jak najmniej.** Tam gdzie księgi prowadzone są prawidłowo, **tam niema podstawy do rekursów** i stwierdzić tu trzeba, że w ostatnich czasach liczba przedsiębiorstw o dobrze prowadzonych księgach ciągle wzrastt, wskutek czego nastąpić musi **zmniejszenie się odwołań.**

Przechodząc do nowych projektów podatków minister podkreśla, że mówca miał na myśli te które jeszcze nie wpłynęły do Sejmu, choć zostały zapowiedziane, a mianowicie **podatek od opłat stemplowych i od drożdży.** Ten ostatni związany jest z ustawą o monopolu spirytusowym. Jest to jednak zawiła droga, którą podczas tej sesji nie będzie można załatwić. Natomiast ustawa drożdżowa jako znacznie krótsza może być wydzielona. Co do **podatku stemplowego,** tak samo mieliśmy na widoku nietylko znowelizowanie co do stawek, ale wydanie roporządzenia w jednolitym tekście zamiast kursujących 13 rozporządzeń. Na ustawę stemplową jest dość dużo narzekań pod względem redakcji. Żartował ktoś, że aby się w tem zorjentować trzeba mieć skończone 2 fakultety: prawniczy i filologiczny. Była tendencja uczynienia tego bardziej strawnem publiczności. O nowych podatkach nie mówiłem w sensie zamierzeń, o których społeczeństwo jeszcze nie wie. Miałem na myśli tylko te, które jeszcze nie przeszły przez pierwsze czytanie w Sejmie.

Następnie przemawia wicemin. skarbu **Zawadzki:** Co do rzekomego monopolu owoców południowych poseł Rosmarin zaznaczył, że w tej sprawie jest wiele plotek, ale ich nie przytoczył. Sądzę, że cały nastrój, wywołany przez zainteresowanych tak na niego wpłynął. **Sprawa monopolu owocowego nie była brana pod uwagę przez żaden czynnik w ministerstwie.** Projekt polega na na tem, że będzie dopuszczony import owoców za ulgowem cłem przez Gdynię, wzamian za eksport towarów polskich odpowiedniej wartości na rynki, do których dotychczas nie trafiały. Zaraz w pierwszej rozmowie z przedstawicielami owej firmy powiedziano im, że każdy kto te same warunki wypełni, będzie miał te same ulgi.

P. Rybarski: Czy był warunek wybudowania hali?

Wiceminister: Nie było. Wybudowanie hali i urządzenie rynku na owoce m Gdyni to rzecz dodatkowa. Tranzakcje nie były w takich rozmiarach, by się to opłacało. Różnice zdań między organami rządu a sferami gospodarczemi, które to różnice już się wygładzają, polegały na tem, że sfery te uważały zasadniczo eksport kompenzacyjny za niebezpieczny. Nie można bowiem od tego samego człowieka żądać, ażeby był dobrym importerem i dobrym eksporterem. Ale były tam i inne względy.

Ostatni przemawiał wiceminister skarbu Starzyński. —

Przystąpiono do głosowania, przyczem **budżet uchwalony został w trzeciem czytaniu z kilku poprawkami klubu BB. Poprawki i rezolucje opozycji zostały** oczywiście odrzucone.

Po zgonie P. Warburga



Dr. P. Warburg, głośny finansista amerykański, o którego zgonie onegdaj donieśliśmy.

...wej do zbadania tych nadużyć, referował poseł dr. Duch. Zdaniem referenta, żadnych nadużyć nie było i wybór komisji sejmowej jest niepotrzebny gdyż jedynie Sąd Najwyższy powołany jest do rozpatrywania nadużyć.

W dyskusji zabrał głos m. in. imieniem Koła żydowskiego poseł dr. Sommerstein. Przemawiał też w imieniu rządu podsekr. stanu w prez. rady ministrów p. Nakoniecznikoff-Klukowski który oświadczył, że nie słusznie wini się niższe organy administracji za to, co działo się przy wyborach albowiem pełną odpowiedzialność ponosi minister i wojewoda.

W głosowaniu odrzucono wniosek o wybranie nadzwyczajnej komisji śledczej

Następnie po przemówieniach posła Zahajkiewicza, Z. Strońskiego i innych odrzucono wniosek klubu ukraińskiego w sprawie przyznania odszkodowań za tzw. pacyfikację.

• • •

Warszawa. 28. 1. (Sin) Na dzisiejszem posiedzeniu Senatu uchwalono szereg projektów ustaw, przyjętych już poprzednio w Sejmie.

—oOo—

Samobójstwo uczonego

Belgrad 28. I. PAT Dziś popełnił tu samobójstwo przez powieszenie prof. anatomji patologicznej na uniwersytecie w Belgradzie dr. Javannowicz. Prace denata cieszyły się światową sławą.

System demokracji parlamentarnej przyeżył się —

oświadcza pos. Mękarski z B.B. na komisji konstytucyjnej

Warszawa. 28. 1. PAT. Na dzisiejszem posiedzeniu komisji konstytucyjnej Sejmu przystąpiono do dyskusji nad referatem pos. **Podoskiego** (BB) o składzie Sejmu. Pos. **Czuma** (BB) oświadcza, że tezę pos. co do składu Sejmu popiera, jako sformułowaną ostrożnie, rozważnie i celowo, zarówno co do głosowania powszechnego, liczby reprezentacji, jak i innych zasad ordynacji wyborczej łącznie z weryfikacją zaprotestowanych mandatów przez Sąd Najwyższy; jest rzeczą całkowicie słuszną, że Prezydenta nie można obarczać tym obowiązkiem, czy prawem. Należy jedynie dyskutować czy te uprawnienia oddać magistraturze sądów administracyjnych, czy powszechnych. Wydaje się mówcy, że obecna praktyka prawna zasługuje na jej dalsze stosowanie.

Pos. Mękarski (BB) nie wierzy, aby organizacja nowoczesnego społeczeństwa mogła odbywać się nadal w zasięgu **bankrutującego liberalnego poglądu na świat polityczny, ustalonego w systemie parlamentarnej demokracji. Ten typ organizacji przeżywa się.** Żyjemy w epoce przejściowej między dawniejszemi a nowemi formami ustroju społeczeństwa. Zdaniem mówcy, **referent** stanął na stanowisku ewolucyjności procesów ustrojowych. Nie chce ich wyprzedzać, ale pragnie im **torować drogę w nowem prawie wyborczem.** Tworzenie dzisiaj w Polsce **zawodowej Izby poselskiej** — zdaniem mówcy — byłoby przedwczesne i sprzeczne z rzeczywisym układem stosunków. To też referent zachowuje zasady parlamentaryzmu politycznego, lecz swoim tezom nadaje cechę wybitnie elastyczną, aby mogły adoptować w porę tendencje rozwoju przekształcającego się prawa wyborczego.

Pos. **Waśniewska** (BB) zastanawia się nad kwestją określenia liczby posłów, która winna być tak pomyślana aby pozwalała na jaknajsprawniejsze funkcjonowanie Sejmu. Powszechna jest opinja, że mamy posłów za wielu

Sprawa nadużyć wyborczych w Przemyślu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 28. I. (Sin) Na dzisiejszem posiedzeniu komisji administracyjnej Sejmu weszła pod obrady sprawa nadużyć wyborczych w kręgu przemyskim. Wniosek lewicy domagający się wyboru nadzwyczajnej komisji sejmo-

Na uniwersytecie wiedeńskim
też wybuchły ekscesy antyżydowskie
Senat zarządził zamknięcie wszechnicy aż do odwołania

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 28. 1. (W) Na tutejszym uniwersytecie doszło wczoraj wieczór do wykroczeń antyżydowskich z powodu wykładu rabina dra Kaminkera. Rozruchy powtórzyły się dziś przed południem tak na uniwersytecie, jak i w instytucie anatomicznym. W toku walk trzech studentów żydowskich odniosło rany. Wobec tego, że sytuacja była w dalszym ciągu podniecona senat wydał odezwę, w której piętnuje wybryki a zarazem ogłasza, że uniwersytet zostaje zamknięty aż do odwołania.

* * *

Wiedeń 28. I. ŻAT. Na uniwersytecie wiedeńskim wybuchły dziś ekscesy antyżydowskie, które trwały przez cały dzień. Sześciu studentów żydowskich odniosło rany tłuczone głowy. Wezwane pogotowie ratunkowe udzieliło im pierwszej pomocy. Jak stwierdzono ekscesy zorganizowali hitlerowscy studenci, którzy przybyli do Wiednia z Niemiec. Senat uniwersytetu został dziś zwołany na zebranie nadzwyczajne, celem ustanowienia środków, które należy stosować, aby zachować spokój na uczelniach. Jak sądzą, nieustanne ekscesy pozostają w związku z dymisją austrjackiego rządu związkowego. Narodowi socjaliści obawiają się, że z powodu zmiany rządu będzie obalony projekt ustawy studenckiej oparty na zasadzie „rasowej", który był popierany przez poprzedni rząd. — —

Wiedeń 28. I. ŻAT. Uniwersytet i wszystkie instytuty zostały zamknięte aż do uzyskania gwarancji spokoju. Rektor zapowiedział, że winni rozruchów będą pociągnięci do odpowiedzialności dyscyplinarnej, zaś organizatorzy będą relegowani. —

Hijeny cmentarne w Niemczech przy pracy...

Berlin 28. I. ŻAT W ciągu ostatnich dni dopuszczono się w trzech miejscowościach chuligańskich profanacyj cmentarzy żydowskich. W Riebnitz (Meklemburgja) dwaj uczniowie miejscowego gimnazjum realnego zbezcześcili miejscowy cmentarz przez zamalowanie nagrobków znakami swastyki i napisami: Juda verrecke. Dyrektor szkoły nakazał młodocianym chuliganom, aby własnoręcznie starli napisy i dopowadzili nagrobki do porządku. Drugi wypadek zaszedł w Oberwiesheim, gdzie zburzono wiele nagrobków. Cmentarz tamtejszy liczy przeszło 500 lat. Trzeci wypadek zaszedł w Butenheim (Oberfranken) gdzie chuliganie zburzyli 67 nagrobków.

Zaostrzenie sytuacji w Zagłębiu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Sosnowiec 28. I. (K) Zatarg w przemyśle górniczym Zagłębia Dąbrowskiego zaostrzył się ostatnio znacznie. Jak wiadomo, wczorajsza konferencja w Warszawie nie dała rezultatów, gdyż przedstawiciele przemysłowców jak i górników, gdy doszło do wyrażnia zgody co do arbitrażu oświadczyli, iż nie mają na to pełnomocnictw. Dziś nadszedł z Warszawy ostry monit, domagający się natychmiastowej decyzji co do arbitrażu. Rada zjazdu przemysłowców odroczyła odpowiedź do soboty, gdyż uzależnia swe stanowisko od decyzji kolegów z G. Śląska. Również Z.Z.Z. (sanacyjny) cofnął nie spodziewanie swą zgodę na arbitraż, porozumiawszy się poprzednio z b min. Moraczewskim.

Centr. Zw. Górników (PPS) zwołał dziś zjazd delegatów górniczych, na którym delegacja z Warszawy zdała sprawozdanie z wczorajszej konferencji. Wkońcu uchwalono zwołać na sobotę wspólny kongres przedstawicieli związków z Zagłębia Dąbrowskiego, Krakowskiego i G. Śląską w celu proklamowania strajku.

Konflikt polsko-litewski
znowu znalazł się przed forum Rady Ligi

Genewa 28. I. (K) Na porządku dziennym obrad dzisiejszego posiedzenia jawnego Rady Ligi znalazło się sprawozdanie komitetu gospodarczego Ligi Narodów, spór polsko-litewski i kwestja niezawisłości Iraku. Sprawozdanie komitetu gospodarczego stwierdza, że kryzys gospodarczy świata jest następstwem nieuregulowanych stosunków finansowych między poszczególnemi państwami, wskazuje na przeszkody, na jakie natrafia handel międzynarodowy wskutek zarządzeń kryzysowych poszczególnych rządów i na stałe zaostrzanie się kryzysu z powodu zaburzeń w dziedzinie finansowej. Sprawozdawca, delegat niemiecki Weizsaecker zalecał przyjęcie sprawozdania, zaznaczając, że komitet gospodarczy z niezwykłą wyrazistością wykazał w sprawozdaniu współzależność międzynarodowych stosunków handlowych i finansowych.

Po wyrażeniu zgody przez delegatów: angielskiego, włoskiego i chińskiego, który przy tej sposobności podkreślił, że w interesie świata leży, aby konflikt chińsko- japoński został jak najrychlej zakończony, Rada przyjęła sprawozdanie wraz z uwagami poczynionemi przez poszczególnych członków Rady.

W dalszym ciągu Rada Ligi przyjęła orzeczenie Międzynarodowego Trybunału w Hadze w sprawie sporu polsko- litewskiego o linję kolejową Landwarów-Koszedary. Jak wiadomo, orzeczenie to wypadło na korzyść Litwy i postanawia, że Litwa nie musi otwierać linji kolejowej — —

Przy tej okazji reprezentant litewski Zaunius uważał za stosowne wygłosić dłuższe przemówienie, w którem raz jeszcze przedstawił litewską interpretację całej historji stosunków polsko-litewskich od roku 1919. Konkluzją p. Zauniusa było, że jest rzeczą niemożliwą przywrócenie normalnych stosunków polsko-litewskich dopóki nie załatwi się, zgodnie z zasadami sprawiedliwości(!) sprawy konfliktu terytorjalnego.

Minister Zaleski złożył następnie deklarację poniższą: Jeżeli zabieram głos, to bynajmniej nie w tym celu, aby zatrzymywać się nad prawniczą kontrowersją między komisją komunikacyjno tranzytową a rządem litewskim, kontrowersją rozstrzygniętą obecnie przez Trybunał Haski i którą rząd litewski usiłował przekształcić w debatę polityczną. Stwierdzam mimochodem, że Trybunał odmówił pójścia w ślady rządu litewskiego. Spodziewam się, że Rada zechce przyjąć tę samą procedurę i powstrzymuje się od odpowiadania na polityczne opinje, wygłoszone przed chwilą przez reprezentanta litewskiego. Pragnąłbym natomiast stwierdzić, że opinja wydana przez Trybunał, w niczem nie jest przeciwna z punktem widzenia rządu polskiego, według którego stworzenie normalnej sytuacji w dziedzinie komunikacji między Polską a Litwą jest nieodzowne dla zrealizowania celów rezolucji Rady Ligi Narodów z dnia 10 grudnia 1927 i 14 grudnia 1928 roku, biorąc pod uwagę art. 23 paktu. Z zastrzeżeniem powyższem przyjmuję raport.

P. minister Zaleski wyraził podziękowanie dla sprawozdawcy, poczem raport został przyjęty przez Radę Ligi Narodów.

Następnie zajmowała się Rada kwestją zniesienia mandatu angielskiego nad Irakiem. W myśl sprawozdania komisji mandatowej Rada postanowiła, że mandat może być zniesiony o ile Irak przyjęty zostanie do Ligi Narodów. Po wyczerpaniu porządku dziennego Rada odroczyła się do jutra.

—oSo—

Tragedja żydowskiego kupca w Oświęcimiu

Oświęcim. 28. 1. (W) Dziś, w godzinach południowych podczas dokonywania egzekucji przez wierzycieli w asystencji organów sądowych zasłabł nagle w sklepie swym wskutek zdenerwowania kupiec tamtejszy i radny miasta Simche Lichter, liczący lat 49. Nieprzytomnego kupca przy pomocy klientów przeniesiono do mieszkania, gdzie po paru minutach zmarł przed przybyciem lekarza, nie odzyskawszy przytomności. Zmarły, który popadł ostatnio w trudności finansowe, osierocił żonę i kilkoro dzieci. Fakt ten wywołał w całem mieście przygnębiające wrażenie.

Dziś mają być częściowo uruchomione tramwaje w Łodzi
Strajk trwa nadal

Łódź. 28. 1. PAT. W związku z przyjazdem przedstawiciela ministerstwa pracy, dyr. Ulanowskiego, w urzędzie wojewódzkim odbyły się w ciągu dnia wczorajszego dwie konferencje z udziałem wojewody Jaszczołta, inż. Wojtkiewicza oraz dyr. kolei elektrycznej Ringa. Pierwsza konferencja rozpoczęła się o godz. 13-ej i trwała do godz. 21-ej, konferencja ta nie dała jednak żadnego rezultatu. Druga konferencja trwała do godziny 1.30 w nocy, na której również nie osiągnięto rezultatu. Przedstawiciel zarządu tramwajów oświadczył, że z powodu trudności natury technicznej dyrekcja wstrzymuje zapowiedziany na dzisiaj wyjazd tramwajów. Tramwaje obsługiwane miały być przez kontrolerów. Częściowe uruchomienie tramwajów ma nastąpić w piątek o godz. 8 rano.

Dyr. Ulanowski pozostaje jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego w Łodzi i o ile strajkujący zwrócą się do niego z propozycją nawiązania dalszych rokowań, wówczas rozpoczęta zostanie nowa konferencja.

Z DNIA

Osobliwa „konsekwencja“

W głosowaniu nad wnioskiem polskich klubów opozycyjnych o wyrażenie rządowi votum nieufności, Koło Żydowskie wstrzymało się od głosowania (nie głosowało przeciw temu wnioskowi jak ordynarnie kłamie bundowska „Folkscajtung“), zaś poseł Grünbaum głosował za tym wnioskiem. Gdyby post factum poseł Grünbaum zachował się tak jak my, to znaczy nie kwestjonował naszej dobrej woli i szczerości, tak jak my nie kwestjonowaliśmy jego dobrej woli i szczerości — wówczas sprawa byłaby załatwiona. Każdemu wolno ostatecznie mieć swoje własne zdanie... Ale poseł Grünbaum rzucił się swoim zwyczajem na „Galicjan“, poddając w wątpliwość ich szczerość, a nawet stawiając ich w jednym rzędzie z posłami z Agudy... Toteż musi już poseł Grünbaum pozwolić, że i my pod nieco krytyczniejszą lupę bierzemy jego głosowanie, i opinji żydowskiej bez ogródek powiadamy, iż głosowanie to było grubym błędem taktycznym i wszystkiem in nem raczej, aniżeli aktem „konsekwencji“ — jak to poseł Grünbaum usiłuje opinji żydowskiej zasugerować.

„Nowe Słowo“, organ posła Grünbauma, dowodzi, że przy wniosku o wyrażenie rządowi votum nieufności każda poszczególna grupa mo że głosować z różnych motywów. Pomijam zupełnie okoliczność iż ta teorja nie jest wcale tak „żelazna“, jak się „Nowemu Słowu“ zdaje. Niedawno temu wystąpił znakomity publicysta niemiecki, wydawca berlińskiego „Tagebuchu“ Leopold Schwarzschild, a więc człowiek o przekonaniach i stanowisku **radykalnie demokratycznem**, z teorją że przy głosowaniach parlamentarnych, przy których chodzi o obalenie rządu, powinno się sumować głosy tylko tych grup, które dążą do obalenia rządu z tych samych zasadniczo motywów, ponieważ w przeciwnym razie nowy rząd nie mógłby być stworzony na platformie jednolitej, tj. zdolnej do rządzenia większości. Teorja Schwarzschilda znalazła duży poklask w kołach polityków i uczonych. Pomijam jednakowoż całą tę kwestję, jako narazie czysto teoretyczną. Chwilowo sumuje się w parlamentach głosy wszystkich stronnictw, oświadczających się za obaleniem istniejącego rządu a sformowaniem rządu nowego. W naszym więc wypadku mogły wszystkie stronnictwa polskiej opozycji — od endecji aż po PPS. — zjednoczyć się na platformie jednego wniosku dążącego w zasadzie do obalenia obecnego rządu, **ponieważ wszystkie te stronnictwa pragną istotnie obalenia dzisiejszego rządu oraz stworzenia ze swego łona nowego rządu.**

Poseł Grünbaum głosował również za tym wnioskiem. Głosował — ponieważ z motywów **czysto żydowskich**, a dopiero w drugim rzędzie ogólnych, chciał rządowi wyrazić swe votum nieufności. Tu jednak tkwi **zasadniczy błąd**. Kto z motywów **poza** Brześciem leżących, albo przynajmniej **głównie** z motywów poza Brześciem leżących, a więc, w danym wypadku, z motywów **żydowskich**, chciał rządowi od mówić swego zaufania, ten miał konsekwentnie jedną tylko drogę — **wstrzymać się od głosowania**. Głosować pozytywnie za wnioskiem opozycji mógł tylko ten, kto ma te same **intencje**, co opozycja, a więc: **obalenie dzisiejszego rządu i stworzenie nowego rządu.** Wniosek opozycji, aczkolwek w praktyce z góry na niepowodzenie skazany, zmierzał wszakże zasadniczo — **i tylko tak rozumieć i oceniać go można** — do obalenia dzisiejszego rządu i stworzenia nowego rządu, opartego parlamentarnie o dzisiejszą opozycję. Czy poseł Grünbaum, jako reprezentant **żydowski** w Sejmie Rzeczypospolitej, pragnie **dzisiaj** obalenia obecnego rządu i stworzenia rządu, złożonego z leaderów **dzisiejszej** opozycji? Chyba — **nie**. I dlatego, głosując za wnioskiem opozycji, postąpił poseł Grünbaum — **niekonsekwentnie.**

Znamy już z góry argument posła Grünbauma, który rzuca nam w twarz uragliwe słowo iż my uważamy rząd obecny za „najlepszy dla Żydów **ze wszystkich możliwych**“, chociaż rząd ten nie jest w niczem dla Żydów lepszy od wszystkich rządów poprzednich. Ten argument posła Grünbauma, przeciw nam wymierzony, kuleje na obie nogi. Nie jesteśmy prorokami i nie wiemy wcale, czy w przyszłości nie powstanie jakiś rząd Rzeczypospolitej, który uwzględni słuszne nasze postulaty. W polityce i w płynnem życiu państwowo-społecznem wszystko jest możliwe. Ale jedno wiemy, a mianowicie, że gdyby **obecny** rząd został **dzisiaj** obalony, a nowy stworzony z leaderów **dzisiejszej** opozycji, to sytuacja żydostwa polskiego mogłaby się zmienić jeszcze na — gorsze. Dlatego, **nie** solidaryzując się a owszem **najostrzej potępiając metody Brześcia, niezłomnie stojąc na stanowisku demokracji i parlamentaryzmu**, — nie możemy **mimo to**, jako świadomi swoich zadań reprezentanci ludności **żydowskiej, ani pragnąć, ani dążyć w** obecnej chwili do obalenia dzisiejszego rządu i do udzielenia **komukolwiek** pomocy we wyniesieniu na tron pp. Rybarskich i Nowaczyńskich, lub choćby „asemickich“ ludowców, czy nawet tych już nie-antysemitów z PPS, którzy dla postulatów **naszych** żadnego dotąd nie wykazali zrozumienia.

To nasze stanowisko z pewnością nie jest wygodne, ani przyjemne. Nie jest ono obliczone na poklask ani tej, ani tamtej strony. Nie podoba się ono ani sanacji, ani opozycji. Spotyka się z głęboko krzywdzącemi nas podejrzeniami ze stron obu. Znacznie wygodniej jest doczepić się do sanacji, albo do opozycji... Ale twardy obowiązek służenia sprawie żydowskiej nakazywał zająć to właśnie stanowisko, które zajęła większość Koła Żydowskiego.

W. Berkelhammer

Karol Gide u Gandhiego

Znakomity ekonomista ocenia krytycznie żądania nacjonalistów hinduskich

Podczas pobytu Gandhiego w Paryżu był u niego z wizytą znakomity ekonomista francuski prof. Charles Gide. Profesor Gide znalazł się u Mahatmy mimowoli, raczej wbrew swej woli, nie miał bowiem takiego zamiaru, a jak sam mówi, zdając relację ze swego widzenia się z Gandhim na łamach dziennika „L'Emancipation“, zmuszono go prawie do tego kroku.

Z subtelną i delikatną ironją pisze Gide:

„Unikam ludzi sławnych; nie przez mizantropję, ale ponieważ otacza ich ciasne koło pochlebców, a także dlatego, że nie wiedziałbym, co im powiedzieć: pochlebstwa byłyby nie na miejscu, a krytyka — tem bardziej“.

Opisując dalej swoje wrażenia po zetknięciu się z Mahatmą, pisze Gide:

„Przyszedłem, aby właściwie pomówić z Gandhim. Ale o czem tu mówić ze świętym? Gdybym mógł mówić śmiało i otwarcie, miałbym dużo do powiedzenia. Zapytałbym Gandhiego, jak wyobraża sobie przyszłość Indyj, gdy — zgodnie z jego żądaniem — Anglicy wycofają z kraju całą administrację cywilną i wojskową? Zapytałbym go również, w jaki sposób młoda Republika pozbędzie się kilku setek despotycznych książąt, którzy nie mają zamiaru abdykować ze swej władzy i przywilejów, a w chwili ewakuacji Anglików byliby jedynymi w kraju dysponentami i posiadaczami siły zbrojnej, oraz pieniędzy? Zapytałbym go też, jak wyobraża sobie zastosowanie deklaracji praw człowieka i obywatela w kraju, w którym 70 miljonów ludzi uważanych jest za parjasów niegodnych dotknięcia przez prawowiernego Hindusa? Zapytałbym go dalej, jak wyobraża sobie możliwość zjednoczenia Indyj, rozczłonkowanych i skłóconych bardziej od dzisiejszej Europy, posiadających dziesiątki ras, narodowości, wyznań i sekt wrogich sobie? Zapytałbym go, czy nie obawia się losu Chin dla Indyj, groźby głodu, anarchji i wojny domowej? Zapytałbym, kto będzie dbał o zaspokojenie potrzeb nieprzeliczonych mas ludności z chwilą, gdy wszyscy pójdą za jego przykładem i siądą przy kołowrotku?“

W dalszym ciągu swej relacji prof. Gide przyznaje się do głębokiego sceptycyzmu, z jakim ocenia działalność Kongresu wszechindyjskiego i wpływ Gandhiego. Przyznaje się, iż nic z tego, o czem myślał, nie powiedział mu, nie krył się natomiast ze swą sympatją dla liberalizmu Anglji, jako kolonizatorki. Gandhi zbył replikę swego gościa milczeniem, odpowiedziała natomiast w jego imieniu Mira Bei, t. j. miss Slade, Angielka, fanatyczna zwolenniczka ruchu swarajistów. „Owszem, — odrzekła Miss Slade, — Anglja była liberalną w swych dominjach, ale nie w Indjach“.

W konkluzji prof. Gide twierdzi, iż dążenia niepodległościowe Indji wydają mu się w obliczu istniejących stosunków i warunków, tak społecznych, jak politycznych i religijnych, niemożliwe do urzeczywistnienia **narazie** i w **całości.** Nawiązując zaś do ruchu niepodległościowego na Cyprze, który znajduje się również pod władzą Anglji, sądzi prof. Gide, iż różnica polega na tem, że Cypr jest cząstką całości, cząstką narodowości i państwa, istniejącego od tysiąca lat, gdy tymczasem Indje nie znały nigdy bytu państwa niepodległego, a pozostawały zawsze pod władzą obcych najeźdźców.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Jutro w sobotę świetna sztuka Kobrina „Der Dorfsjung“ w wykonaniu całego zespołu wileńskiego żyd. teatru ludowego z gościnnym występem p. Szoszany i p. Lampego. Sztuka ta ze względu na bardzo interesującą treść i żywość akcji jest jedną z pereł repertuaru teatrów żydowskich. Bilety w przedsprzedaży u firmy Fischhab, Grodzka 46.

— **WYSTĘPY FERTNERA W TEATRZE IM. J. SŁOWACKIEGO.** Po dzisiejszem przedstawieniu „X—33“ rozpoczyna jutro bardzo krótką gościnę najznakomitszy artysta komedjowy, filar scen stołecznych Antoni Fertner. Żywiołowy humor, oparty o zupełnie swoistą interpretację artystyczną, postawił tego świetnego artystę na prawdziwie europejskiej wyżynie. Nieznany zupełnie w Krakowie, pełen pogody i uroku artysta, wystąpi w teatrze krakowskim w farsie Monceya „Pan naczelnik — to ja...“, w niedościgłej swej kreacji włóczęgi Momoche'a. Obok Momoche'a, najświetniejszym tworem sztuki aktorskiej Fertnera jest zabawny Antoni Mrozik w krotochwili Ruszkowskiego „Wesele Fonsia“, w której wystąpi w niedzielę popołudniu.

— **TEATR DLA DZIECI I MŁODZIEŻY** (ul. Skarbowa). W niedzielę dnia 31 bm. o godz 4-ej popoł. po raz ostatni „Bajka o rycerzu Pędziwietrze i królewnie Żabce“. Następną premjerą będzie bajka Marji Billiżanki pt. „Beksa“. Bohaterami tej nowej bajki będą Ala i Janek, znani już dzieciom z „Dziwnej przygody“, granej niedawno z wielkim sukcesem w Bagateli.

— **CLAUDJO ARRAU** wszechświatowej sławy pianista wirtuoz wystąpi z jedynym koncertem w sali Bolońskiego dziś w piątek dnia 29 bm.

——o§o——

TEATR IM. J SŁOWACKIEGO

Piątek o 8 wiecz: „X—33“

Sobota o 8 wiecz.: „Pan naczelnik — to ja...“ (premjera).

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI

Sobota o 5'15 pop.: „Der Dorfsjung“ (ceny zniżone); o 8'45 wiecz.: „Der Dorfsjung“

TOURNEE TRUPY WILEŃSKIEJ

Łańcut

Sobota: Sala Domu Ludowego. „200.000 (Wielka wygrana) Szaloma Alejchema.

Jarosław

Niedziela Sala Jad. Charucim: „200.000“ (Wielka wygrana) Szaloma Alejchema.

TEATR POLSKI W KATOWICACH
i na prowincji

Piątek (w Mikołowie): „Pod gwiaździstą banderą“.

Sobota o 7'30: „Bohaterowie“.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Polityka gospodarcza wywiesza flagę redeflacji

Rola, jaką w kryzysie gospodarstwa światowego odegrał w niezwykle silnem tempie rozwijający się proces deflacyjny, jest dziś ogólnie znaną. Wiadomo przecież, że w miarę gdy zanikający kredyt wymagał stwarzania nowych dyspozycyj gotówkowych, to właśnie równocześnie polityka banków emisyjnych przez przemianę pokrycia dewizowego na kruszcowe

powodowała wybitną redukcję światowego obiegu banknotów,

reszty zaś dokonała do ostatecznych granic posunięta tendencja tezauryzacyjna nie tylko prywatna lecz również i bankowa. Nie zachodzi wprawdzie potrzeba specjalnego dokumentowania objawów procesu deflacyjnego, gdyż chyba za wystarczające dowody dlań uchodzić może niebywała zniżka cen towarów i walorów, mimo to jednak przypomniemy, że nawet i w stosunkach polskich deflacja znalazła swój wyraz w zmniejszonej podstawie kruszcowo-walutowej, która np. w 1929 r. wynosiła 1310,2 miljonów złotych, zaś w 1931 r. 1218,2 miljonów złotych, a to mimo korzystnych wyników naszego bilansu handlowego. Obieg biletów bankowych zmniejszył się tak, iż już w ciągu pierwszej dekady stycznia 1932 r. wyraża się redukcja obiegu w kwocie 81,2 milj. złotych. Niektóre z gospodarstw starały się nacisk deflacyjny wykorzystać w tym kierunku, by na podstawie zniżających się poziomów cen uzyskać premję dla eksportu i tym sposobem przez uzupełnienie ruchu gospodarczego pracami na eksport zdobyć ekwiwalent rentowności. W pierwszej linji tendencje te dały się zauważyć w Niemczech, które przecież dekretem Brüninga z początku grudnia ur. wstąpiły wyraźnie na drogę celowej polityki deflacyjnej.

Przeciwstawienie się kierunkowi powyżej opisanemu, to jest

podjęcie walki z coraz silniej zaciskającą się obręczą deflacji

możliwem byłoby tylko albo drogą zwiększenia emisji, co najczęściej leży poza możliwościami poszczególnych gospodarstw, albo też drogą zwiększenia kredytów.

Ten drugi sposób zdaje się być sztandarem, pod którym rozpoczęli akcję antikryzysową wodzowie gospodarstw w Ameryce, Niemczech, Włoszech, Włoszech, czy Francji

Pod hasłem redeflacji powstaje program Hoovera

stworzenia specjalnego na najszerszą skalę zakrojonego banku dla finansowania kredytów. W pierwszej linji wedle programu hooverowskiego mają uzyskać instytucje kredytowe Ameryki możność dyskonta weksli finasowanych, których dotychczas banki emisyjne w Ameryce na skutek ograniczeń statutowych jako podkładu pod banknot przyjmować nie mogły. Ponadto zaaprobował senat amerykański w dniu 13. bm. dalszą część planów hooverowskich, to jest takzw. superkorporacji kredytowej („Reconstruktion Finance — Korporation“), której zadaniem będzie upłynnić wszelkie nadające się do tego celu a zamrożone kredyty banku amerykańskiego. Ten bank interwencyjny ma dysponować kwotą 2 miljardów dolarów.

Również i w Niemczech propagowany jest projekt założenia specjalnego banku

dla odciążenia kredytów

pod formą banku przemysłowego, „Industrie — Entlastungs- Bank“, którego celem byłoby przejęcie debitorów banków prywatnych i to w ten sposób, że przemysły zadłużone w bankach wyemitowałyby na pokrycie swych długów nowe akcje, które przejąłby wspomniany bank przemysłowy, płacąc za nie kontokorentowym kredytem bankom mającym wierzytelność do danego przedsiębiorstwa. Samo stworzenie kapitałów pod mający powstać „Bank odciążenia“ nasuwa wprawdzie wiele trudności, rozważaną jest jednak ewentualność stworzenia bankowi temu kapitałów przez zlombardowanie odbieranych przezeń akcyj i przez sprokurowanie mu kredytu akceptowego w Banku Rzeszy.

Mniejwięcej na tychsamych podstawach i z temi samemi celami powstał we Włoszech bank „Societa Financiara Industriale“, we Francji zaś realizacja ożywienia kredytu przeprowadzoną zostaje etapowo, dowodem czego jest przyznany ostatnio przez Izbę Deputowanych kredyt awansowy dla towarzystw rolniczych w kwocie 100 miljonów franków.

Za refleks tego na kilku frontach podjętego ruchu redeflacyjnego uchodzi zwrot na giełdach, a szczególnie

ostatnia haussa nowojorska.

Wskaźnik pożyczkowy, który w połowie grudnia 1931 r. wynosił 73, wzrósł obecnie do 79 punktów. Znanym jest również objaw poprawy kursu walorów zagranicznych, co zaobserwowano także i w odniesieniu do naszych papierów na giełdzie nowojorskiej

Ruch redeflacyjny podjęty równocześnie w różnych, a tak bardzo od siebie odległych punktach, zawiera w sobie coś z żywiołowego przeciwstawienia się naciskowi ograniczeń emisyjno- kredytowych i towarzyszącemu im spadkowi wszelkiej wartości, prócz złota. Wiele przemawia za tem, że akcja ta jest może jedną z noszących w sobie najsilniejsze zarodki przeciwkryzysowe

Ludwik Berger.

—oSo—

Okazje do handlu z zagranicą

Firma rumuńska pragnie objąć zastępstwo polskich fabryk produkujących ceratę, imitację skóry oraz filce. Agenturowa firma **grecka** pragnie objąć zastępstwo polskich fabryk wyrobów włókienniczych. **Firma londyńska** pragnie nawiązać stosunki z polskiemi fabrykami, produkującemi wyroby dziane oraz trykotażowe. **Firma duńska** obejmie zastępstwo sprzedaży fabryk włókienniczych, produkujących tkaniny odzieżowe i bawełniane oraz wzorzyste na obicia meblowe. Informacyj udziela biuro Izby Przemysłowo- Handlowej w Łodzi, Al. Kościuszki 4



Zadłużenie sowietów

Z urzędowych danych sowieckich oraz z miarodajnych obliczeń dokonanych w poszczególnych krajach wynika, że ogólne zadłużenie zewnętrzne Sowietów w końcu 1931 r. wynosiło około 1,041.000.000 rubli złot, co odpowiada 4,750 milj. zł. Z powyższej sumy przypada w rublach złotych: na Niemcy około 558 milj., na W. Brytanję, według obecnego kursu funta około 83 milj., na Stany Zjednoczone około 200 milj., na Czechosłowację i Włochy około 100 milj i na pozostałe kraje około 100 milj. Wobec tego, że przeciętne terminy kredytów udzielonych Sowietom nie przekraczają 2 i pół roku, Sowiety muszą się liczyć z koniecznością spłat rocznych w wysokości około 415 milj. rb. zł., a doliczając odsetki, spłaty roczne dosięgłyby 450 milj. rb. zł., a nawet w r. b. 500 milj. rubli.

—oSo—

GROTESKI GOSPODARCZE

Bezpieczniej...

Restrykcje finansowe w Niemczech sprawiają, że pieniądz jest rzadki i nawet w handlu detalicznym rozpowszechnia się coraz bardziej regulowanie należności wekslami. Weksli coraz więcej w obiegu, a wartość ich staje się coraz bardziej problematyczną. W okresie noworocznym zgłasza się pewien Berlińczyk do sklepu z konfekcją męską i wybiera u swego dostawcy kilka koszul, za które płaci wekslem trzymiesięcznym.

Na wychodnem klijent zwraca się nagle do kupca:

— Hm, czy wiadomo panu, że pański konkurent z przeciwka ofiarowuje każdemu klijentowi piękny prezent na Nowy Rok?

— Ha, skoro jest pan naszym stałym klijentem... proszę, oto trzy chusteczki jedwabne.

Klijent krzywi się: — No, nie ma pan szerokiego gestu!

— Niech będzie. Ofiaruję panu zatem gratis te koszule i zwracam weksel.

Klijent waha się przez chwilę, poczem rzecze rezolutnie:

— Ostatecznie.. wolę już te chusteczki.

(Querschnitt).

FRANCISZEK WERFEL

Rodzeństwo Pascarella
(Die Geschwister von Neapel)

22)

Autoryzowany przekład Leona Templera

Zdawało się, że okrutny sąd doraźny sędziemu też sprawiał ból. Znowu bowiem przebiegał salę da pranzo, skrzypiąc trzewikami, roztaczając trapiące milczenie wkoło. Ale choć żałował chłosty Ruggiera — bił niechętnie — własna dola obchodziła go jednak o wiele bardziej. Przecież żył tylko gwoli dzieciom. Nie myślał o niczem innem, tylko o nich. Chronił dom, jak umiał najlepiej i jak mu nakazywało sumienie. W podeszłym wieku pracował jeszcze Dlaczego? Żeby dzieci wieść mogły życie beztroskie, stosowne do stanu, żeby dom był zaopatrzony A dzieci oszukują go! Dzieci zdradzały go! Zdradzały wszystkie! Gracja spiskowała z Capironim, muzykantem — włóczęgą Ruggiero spiskował z faszystowską partją. Don Dominik nie był wrogiem tej partji, była mu najzupełniej obojętna; jak do wszelkiej polityki odnosił się do niej jak odnosił się do świata, do którego obracał się tyłem. Rzecz jednak tem potworniejsza, że dzieci jego, **jego** dzieci wydają go niecnym przywidzeniom. próżnemu uganianiu się za karjerą i że narażają go na jawne awantury. Swojego domu bronić musiał przed własnemi dziećmi. Kryjomemi furtkami podstępnie przemycały świat nieprzyjacielski. Z wdzięczności świat ten w oczy urągliwie nazywał mu dzieci — aniołami. Trapiło go bardzo, kiedy myślał o ich zdradzie Rychło jednak znowu oburzenie przemagało gorycz. Nie mógł znieść żeby moralność domu ulegała rozluźnieniu. Wszystkie „natręctwa“ zwalczać należało bardziej nielitościwie niż kiedykolwiek.

Czas posuwał się naprzód. Milczenie stawało się z każdą chwilą bardziej nieznośne. Don Dominik wciąż jeszcze przechadzał się tam i sam. Właśnie za jednym z nawrotów przeszedł tuż obok Placida, który stał zdala od zwartej grupy rodzeństwa. Ojciec krok powściągnął i popatrzał na syna. Postać Placida wydawała mu się wyższa niż kiedyindziej. Słuchacz uniwersytetu pięści ściśnięte miał na piersi, głowę osuniętą głęboko, jak zawsze w chwilach udręki. Brwi osadzone pod pięknem choć niskiem czołem ściągnął kurczowo. Kiedy się patrzało na twarz Placida, można było przypuszczać, że to jego skarcono i ukarano, a nie innych rodzeństwa. Don Dominik przypatrując się najstarszemu chłopcu, sądził, że musi w dotkliwem wzburzeniu uznać, że rdzeń zła tkwi w tym właśnie Placido. To naprawdę nienawiść przejęła teraz ojca dreszczem. Don Dominik szukał powodów przemawiających przeciw studentowi. Niczego innego jednak nie mógł sobie uprzytomnić, prócz słusznego wzrostu Placida, co wydawało mu się jakby wyzwanie. I oto mały krępy człowiek podniósł kułaki na syna, który przerastał go.

— Możecie być sobie tak rośli jak się wam podoba...

Bywało bardzo rzadko, i wtedy tylko w chwili ostatecznego potępienia, bywało, że ojciec odzywał się do któregoś dziecka staroświeckim „wy“. To „voi“ brzmiało przeciągle niby fanfara trąby, jak „vooi“ i znaczyło mniejwięcej: „Nie jesteś tego wart, żebym mówił do ciebie „ty“ i temsamem zaliczał do swoich Zrywam węzły łączące nas, wypycham cię za nawias i wypędzam w miejsce ostatniego odszczepieńca. Zastygnij albo popraw się i zawróć!“ Ręce i stopy Placida były istotnie zimne jak lód. Ojciec wciąż jeszcze przeszywał go

WIADOMOSCI Z KRAJU

Całkowita liczba ludności Polski - 32,120.020

Podana uprzednio liczba ludności Polski na podstawie wyników drugiego powszechnego spisu ludności, wynoszącą 31.927.793 osób, nie obejmowała, — jak to zaznaczaliśmy, — wojska skoszarowanego. W ostatnich dniach dokonano obliczenia wyników spisu wojskowego i ustalono, że **całkowita liczba ludności Rzeczypospolitej wynosi 32,120.020.**

Gęstość zaludnienia w Polsce
w porównaniu z innemi państwami

Biuro Powszechnych Spisów przeprowadziło obliczenie gęstości zaludnienia ziem Polski na podstawie wyników drugiego powszechnego spisu ludności.

W całej Polsce na 1 klm kwadr. powierzchni przypada obecnie 82,2 mieszkańca, gdy w roku 1921 liczba ta wynosiła zaledwie 69,2. Tak wielki wzrost gęstości zaludnienia pozostaje w bezpośrednim związku z ogromnym, jak wiadomo, przyrostem ludności w ubiegłym dziesięcioleciu.

Poniższa tablica zorjentuje czytelnika co do miejsca, jakie zajmuje Polska pod względem gęstości zaludnienia w gronie innych krajów.

	Mieszkańców na 1 km. kwadr. powierzchni:		Mieszkańców na 1 km. kwadr. powierzchni:
Belgja	261	Hiszpanja	45
Holandja	226	Chiny	41
Anglja	186	Litwa	41
Japonja	163	Łotwa	29
Niemcy	138	Estonja	23
Włochy	134	Turcja	18
Czechosłowacja	105	St. Zjedn. A. P.	16
Węgry	94	Szwecja	14
Polska	**82,2**	Finlandja	9
Francja	75	Norwegja	9
Rumunja	60	Z. S. S. R.	7
Jugosławja	56		

Jak widać więc z tego, poprzedzają Polskę najbardziej uprzemysłowione kraje Europy, — stoi ona jednak w tym szeregu przed Francją, Rumunją i t. d.

Największą gęstość zaludnienia wykazują województwa południowe, w których na 1 km. kwadr. przypada 107,5 osób, drugie i trzecie miejsce zajmują województwa centralne — 97,3 i zachodnie — 95,4, daleko w tyle pozostają województwa wschodnie, gdzie na jednym kilometrze kwadrat. zamieszkuje zaledwie 44,4 osoby (w r. 1921 — 33,3).

W województwie krakowskiem, najgęściej zaludnionem po województwach śląskiem 307,1 osób na 1 km. kwadr.) i łódzkiem (138,3), przypada na 1 km. kwadr. osób 131,6 (w 1921 roku 114,2), zaś w województwie lwowskiem 110.1 (w 1921 roku 98,2).

Śląsk wybitnie góruje nad innemi województwami, wyjątkowo wysoką gęstością zaludnienia. Terenem o najniższej w Polsce gęstości zaludnienia jest województwo poleskie, gdzie na 1 km. kwadr. zamieszkuje zaledwie 30,8 osób (w roku 1921 — 20,3), t. j. 10-ciokrotnie mniejsza, niż w województwie śląskiem. Ciekawem jednak jest, że i ta najniższa u nas cyfra jest wyższą od gęstości zaludnienia Łotwy i Estonji, a nad Stanami Zjednoczonemi góruje blisko dwukrotnie.

Na poziomie przeciętnym dla całego kraju utrzymują się województwa: Warszawskie, Lubelskie, Poznańskie i Stanisławowskie.

POWIATY O NAJGĘSTSZEM I NAJRZADSZEM ZALUDNIENIU

Najgęściej zaludnionemi w Polsce są dwa powiaty województwa śląskiego: świętochłowicki, gdzie na 1 km. kwadr. przypada aż 2505,8 osób (!) i katowicki (bez miasta) — 1356,9 osób.

Najbardziej zaludnionym powiatem województw centralnych, a zarazem trzecim w Polsce jest powiat będziński — 508.8 osób an 1 km. kwadr. Z pośród powiatów województw południowych na pierwsze miejsce wysuwają się powiaty województwa krakowskiego: wielicki — 233,4 osoby na 1 km. kwadr., bialski — 218,7 osób, krakowski (bez miasta) — 202,5 osób.

Burza w gminie żydowskiej w Warszawie
Zerwane posiedzenie Rady Gminy

Na onegdajszem posiedzeniu Rady gminy żydowskiej w Warszawie miały być odczytane deklaracje programowe ugrupowań, wchodzących w skład Rady. Galerję sali posiedzeń zajęła rozagitowana młodzież agudowska. W imieniu bezpartyjnych złożył deklarację p. Beiu, w imieniu opozycji rękodzielników odczytał deklarację p. Falimower, poczem przemawiał przedstawiciel Agudy p. Frydman, który w brutalny sposób napadł szczególnie na inteligencję żydowską. W wyniku mowy przedstawiciela Agudy doszło do burzy przyczem zażądano, by agudowski mówca cofnął swoje słowa. Po przerwie p. Frydman kontynuował swoje przemówienie, broniąc paragrafu 20 i napadając na sjonistów. Odpowiedział mu w imieniu sjonissów Dr Schiper, który m. in. przypomniał, że niedawno uchwalono zwołać zjazd wszystkich gmin żydowskich w Polsce, celem zorganizowania wspólnej walki w kierunku rozszerzenia kompetencji gmin żydowskich, ale uchwałę tę unicestwiono z powodu wmieszania się „pewnych czynników" do tej sprawy. Przez czas przemówienia Dra Schippera padały z ław Agudy głosy oburzenia. Wkońcu na galerji powstał nieopisany hałas. Nie mogąc opanować hałasu przewodniczący p. Burgin przerwał posiedzenie.

BUDŻET WARSZAWSKIEJ GMINY ŻYDOWSKIEJ

Na ostatniem posiedzeniu zarządu gminy żydowskiej w Warszawie przyjęto budżet gminy na rok 1932 w sumie 5.186.074 zł. Budżet przyjęto głosami 9 członków zarządu. Opozycja nie brała udziału w posiedzeniu. Sojusznik Agudy folkista p. Finkelstein głosował przeciwko budżetowi, albowiem skreślono z budżetu 100.000 złotych dla celów ściśle produktywnych.

Pogrzeb b. ministra Kiedronia

Pogrzeb śp. Józefa Kiedronia b. ministra przemysłu i handlu obędzie się dziś w piątek o godz. 12 w poł. w Cieszynie.

Komuniści zdemolowali lokal org. sjonistycznej w Łaskarzewie

Organizacja sjonistyczna w Łaskarzewie zorganizowała niedawno kursy wieczorne, które skupiały liczne szeregi młodzieży żydowskiej. Ubiegłej niedzieli grupa komunistów wdarła się do lokalu organizacji sjonistycznej i z nożami napadła na uczestników kursu. Kilka osób odniosło ciężkie rany. Komunistyczni chuligani zniszczyli meble i obrazy, oraz całą **bibljotekę!** Wezwana policja aresztowała 8 osób pod zarzutem zorganizowania napadu. Mimo to nazajutrz komuniści ponownie usiłowali napaść na lokal sjonistyczny. Poza tem grupy komunistów napadały na przechodniów żydowskich, którzy znani są w miasteczku z przynależności do organizacji sjonistycznej. Krwawe wystąpienia komunistów wywarły silne wzburzenie i rozgoryczenie wśród ludności.

Proces rabina Dra Miezesa przeciw prezesowi Domu Żołnierzy Żyd.

W sądzie pokoju w Warszawie przy ul. Wielkiej 5 odbył się proces, wytoczony przez rabina wojskowego pułk. dra Miezesa przeciwko p. Gertnerowi, prezesowi Domu żołnierzy żydowskich. P. Gertner miał rozpowszechniać oszczerstwa o drze Miezesie w związku z jego działalnością w Domu Żołnierza, gdzie dr. Miezes był przez pewien czas czynny. Z powodu tych oszczerstw dr. Miezes wniósł skargę przeciwko p. Gertnerowi. Obrońca oskarżonego zaproponował, by proces odłożyć, albowiem sąd pokoju tego okręgu nie jest kompetentny i wniósł o rozpatrywanie procesu przez inny sąd. Dr. Miezes wystąpił przeciwko odroczeniu procesu oświadczając, że przez oszczerstwa oskarżonego został obrażony mundur, który nosi jako rabin wojskowy. Rabin Miezes domagał się udzielenia mu satysfakcji. Sąd uznał atoli, że proces należy do sądu miejskiego przy ul. Elektoralnej i proces odroczył.

Jakie piekarnie ma Warszawa?

Komisja złożona z przedstawicieli władz administracyjnych dokonała lustracji piekarń, położonych na terenie starostwa północno warszawskiego. Ogółem zlustrowano 7 piekarń, z których 4 zakwalifikowano do niezwłocznego zamknięcia. Zarządzenie to nastąpiło wskutek stwierdzenia niezwykłych brudów w tych piekarniach. Oprócz wielkiej ilości robactwa, gnieżdżącego się bez przeszkód w piekarniach, zastano robotników śpiących na sprzętach służących do przygotowywania ciasta do wypieku. Ujawniono też, że w niektórych piekarniach robotnicy zatrudniani są po 14 godzin na dobę.

Śledztwo w sprawie mordu brzuchowickiego na ukończeniu

Na sesji lwowskiego sądu okręgowego znalazła się onegdaj sprawa inż. Zaremby. Jak wiadomo, obrońcy jego wnieśli przed niedawnym czasem podanie o wypuszczenie Zaremby na wolną stopę. Wniosek powyższy nie został uwzględniony (ani odrzucony), wobec czego inż. Zaremba pozostanie nadal w więzieniu śledczem. Natomiast wniosek obrońców będzie rozpatrywany ponownie za kilka dni tj. wówczas, gdy sąd otrzyma z Warszawy ekspertyzę zdjęć daktyloskopijnych z śladów rąk i zdjęć z palców inż. Zaremby, dokonanych onegdaj na polecenie prok. dra Laniewskiego. Dochodzenia przeciw Gorgonowej są już na ukończeniu, wobec czego rozprawa wedle opinji kół sądowych odbyłaby się w marcu.

* *

Jak donosi „I. Kurjer", śledztwo w sprawie potwornego mordu w Brzuchowicach zostało ostatnio uzupełnione doniosłym dokumentem o znaczeniu decydującem. Dokumentem tym jest wynik porównawczej analizy krwi, przeprowadzonej przez ekspertów sądowych: chemika prof. Westfelewicza i lekarza dr. Opieńskiego. Chemiczno-mikroskopowej próbie poddana została krew śp. Elżbiety Zarembianki, krew Gorgonowej, dalej krew znaleziona w obfitej stosunkowo ilości wewnątrz rękawa tej ostatniej, wreszcie krew znaleziona na koszuli Zaremby. Wynik badań jest druzgocący. Stwierdzono w drodze chemicznej i mikroskopowej, że krew z rękawa Gorgonowej

---

wzrokiem:

— Zatem cóż macie do powiedzenia?

Placido patrzał zukosa w posadzkę niemo i z przyciętemi zębami. Don Dominik zaś groził ponuro:

— Nie będzie tak mogło trwać na przyszłość.

Nie zdawał sobie sprawy ze słów tych; nie było powodu po temu, by użyć ich — strzeliły z niepilnowanej otchłani jestestwa Don Dominika. Zaczem ojciec zostawił Placida i rozpoczął nanowo skrzypliwą wędrówkę. Tymczasem była już może druga popołudniu. W szczelinie drzwi gestykulowało ramię Priscilli, kucharki.

Wreszcie odważyła się Annunziata przypomnieć cicho:

— Ojcze, czy można podać obiad?

Ojciec tupnął nogami, jakby w pytaniu tem dotknęło go zuchwałe szyderstwo:

— Czy naprawdę sądzisz, że będę obiadował z wami, że zasiądę z wami przy wspólnym stole,! Jedzcie zdrowo, jeśli możecie!

Do Annunziaty zwrócił się z rozkazem:

— Możesz mi posłać na górę drobnostkę przez Giuseppa.

Trzasnął pierwszemi drzwiami siarczyście, trzasnął drugiemi, trzeciemi. Kiedy u siebie nagórze w pokojach trzasnął drzwiami, trącił sprzętami, suwał stołkami i dudniący zgiełk sprawiał, nad głowami rodzeństwa huczało to, jak grom daleki.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

jest krwią śp. Zarembianki, natomiast krew na koszuli Zaremby okazała się krwią Gorgonowej, która skaleczoną ręką prawdopodobnie dotknęła koszuli Zaremby.

Jak wiadomo, medycyna sądowa rozróżnia u ludzi cztery typy krwi, typ krwi śp. Zarembianki jest odmienny od typu krwi Gorgonowej. Ta przypadkowa okoliczność odgrywa doniosłą rolę.

Jeszcze jedna ofiara kryzysu

We Lwowie w łaźni św. Anny popełnił samobójstwo przez powieszenie Izak Stachel, właściciel składu towarów bławatnych przy ul. Legjonów. Denat zeczepił szelki o listwę okienną, następnie do szelek przywiązał jedwabny sznur od szlafroka, a koniec tegoż owinął dokoła szyji. Lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zgon wskutek uduszenia. Denat był znany w lwowskim świecie kupieckim z kulancji i uczciwości. Wskutek kryzysu zgłosił niedawno postępowanie ugodowe, przyczem popadł w konflikt z wierzycielami. Wypadki te spowodowały prawdopodobnie, iż Stachel pozbawił się życia. Błp. Izak Stachel liczył lat 40, osierocił żonę i dwoje dzieci.

Groźny bandyta lwowski zastrzelony podczas pościgu

Przed kilku dniami policja lwowska zajęta była pościgiem za głośnym bandytą Tadeuszem Waszkiewiczem, który dokonał ostatnio szeregu napadów rabunkowych. Między innemi przed kilku dniami spłoszony w czasie popełnienia kradzieży strzelił do komisarza policji Grzebienika, jednak chybił. We środę w południe, w samem śródmieściu przy ul. Rutowskiego, wywiadowcy wydziału śledczego spotkali się z bandytą. Ten widząc zbliżających się wywiadowców, rozpoczął strzelaninę, posługując się trzema rewolwerarmi, przyczem strzelał równocześnie z dwóch rewolwerów. Za uciekającym bandytą rozpoczął się pościg przez szereg ulic miasta, w czasie którego trzech przechodniów zostało rannych. Wkońcu Waszkiewicz ukrył się w szopie na podwórzu domu przy ul. Źródlanej, ostrzeliwując się w dalszym ciągu. Do ukrytego bandyty poczęli strzelać policjanci. Waszkiewicz został raniony i wreszcie ujęty, a przewieziony do szpitala powszechnego wkrótce zmarł.

Zastrzelił 17-letnią narzeczoną i popełnił samobójstwo

Na tle zawiedzionej miłości we wsi Zaprzekopie na Wileńszczyźnie 22-letni Józef Dulko zastrzelił swą narzeczoną 17-letnią Marję Kozłowską i usiłował zabić jej ojca i wuja. Dulko, widząc że nie zdoła uciec, strzelił z kolei i do siebie. W drodze do szpitala zmarł.

Tragiczny zgon przy pracy

W czasie ścinania drzewa na polu w Syryni, pow. Rybnicki, przywalony został upadającem drzewem 16-letni Izydor Kłosek, ponosząc śmierć na miejscu

Nadużycia na kwotę 60 tysięcy zł. w 1 pułku artylerji

W wojskowym sądzie okręg. w Warszawie rozpoczęła się sprawa przeciwko płatnikowi 1 p. a. pl., por. Alojzemu Gryczmańskiemu, który niejednokrotnie występował przed tymże sądem w charakterze rzeczoznawcy Obok por. Gryczmańskiego, pozostającego w areszcie, zasiedli: kpt Henryk Dulęba, kwatermistrz 1 p. a. pl., kpt. Witold Szanowski, por. Aleksander Moniszewski, por. w st. sp. Wincenty Krawczyk, ogniomistrz Józef Bąkowski i plut. Tadeusz Wrona. Akt oskarżenia zarzuca im nadużycia na szkodę skarbu w kwocie około 60 tysięcy złotych Por. Gryczmański na podstawie fikcyjnych kwitów księgował różne pozycje oraz udzielał masowo zaliczek na gaże. Kpt. Dulęba pozostaje pod zarzutem iż jako zwierzchnik por G. tolerował nadużycia kasowe, przez brak odpowiedniej kontroli. Ponadto kpt. Dulęba, por. Gryczmański i por. Moniszewski pobierali sumy (ogółem 3.400 zł) na wydatki służbowe, wpłacali do kasy samopomocy, skąd następnie uzyskiwali pożyczki. Podoficerowie oskarżeni są o to, że chcąc ratować por Gryczmańskiego, wystawili kwity na pieniądze, których wcale nie otrzymali. Sprawa potrwa około 3-ch tygodni

Fatalna przygoda sekwestratora podatkowego

Wieś Krzeczewicze w pow. kowelskim była onegdaj widownią groźnego zajścia, wynikłego na tle ściągania podatków Do wsi tej przyjechał sekwestrator urzędu gminy Powiersk, Walenty Wockowski, w asyście posterunkowego PP w celu ściągania zaległych należności podatkowych

W czasie przeprowadzania egzekucji u mieszkanki tej wsi Matrony Szewczukowej, zebrał się przed jej domem tłum miejscowych włościan, uzbrojony w widły i kije w liczbie około 350 osób. który odebrał zajętą przez sekwestratora krowę i nie dopuścił do aresztowania przez posterunkowego 2 prowodyrów zajścia.

32-karatowy brylant sprzedany na licytacji

W lombardzie warszawskim przy ul. Napoleona, na ostatniej licytacji sprzedany został brylant rzadko spotykanej wielkości — 32 karatowy. Kamień został sprzedany za sumę 30.000 złotych. Wartość jego wynosi 100 000 złotych.

Centrala fałszywych paszportów

Władze policyjne w Warszawie wpadły na trop organizacji, zajmującej się dostarczaniem paszportów zagranicznych osobnikom, zmuszonym do opuszczenia kraju, a więc w pierwszym rzędzie przestępcom. Organizacja ta przesyła podobiznę takich „emigrantów“ do Malborga, gdzie czynna jest „wytwórnia“ poszportów takich. Następnie zainteresowany jedzie do Gdańska i tam otrzymuje gotowy już paszport, którego cena wynosi mniej więcej 120 dolarów.

—o§o—

LISTY Z KRAJU

Z Przemyśla

Przy licznym udziale członków odbyło się onegdaj doroczne Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Kupców. Zebranie zagaił wiceprezes p. Lipa Galler, wygłaszając na wstępie wspomnienie pośmiertne poświęcone zmarłym Członkom Stowarzyszenia, w szczególności jego honorowemu wiceprezesowi błp. Jakóbowi Türklowi. Przed przystąpieniem do szczegółowego sprawozdania p. Galler wskazał na zastraszające postępy kryzysu, który w roku sprawozdawczym dotknął nawet najbogatszych członków Stowarzyszenia, nie szczędząc prawie nikogo. Z ważniejszych czynności ustępującego Zarządu wymienił przew. wielokrotnie interwencje prezydjum Stowarzyszenia u Władz skarbowych, samorządowych, u prezesa Izby Skarbowej Pollika, przyczem w niektórych dziedzinach osiągnięto nawet pewne sukcesy, zwłaszcza, że siła moralna Stowarzyszenia liczącego w swem gronie blisko tysiąc zorganizowanych członków jest znaczna

Po ożywionej dyskusji nad sprawozdaniem wybrano Wydział w nast. składzie: przew. Lipa Galler, zastępcy przew. Guttman Markus Morgenrecht Szymon. Członkowie Wydziału: Amster Maurycy, Astel Leon Fangold Wilhelm, Frenkel Alfred, radca Izby Handl., Katz Efroim, Klausner Emil, Mr. Laufer Maurycy, Laufer Abraham, Mieses Mateusz, Miltau Hersch, Spinner Mozes Aron, Perlroth Mojżesz, Dr. Richter Maurycy, radca Izby Handl. Rinde Józef, Rosenzweig Dawid, Schatzker Maurycy, Teitelbaum Abraham Izak, Zucker Meilech.

Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej uchwalono na wniosek referenta finansowego wiceburmistrza Dra Reichmana preliminarz budżetu za okres 1932/33 przekazać Komisji budżetowej, której też zakreślono termin załatwienia preliminarz do dnia 6 lutego br. Jako wytyczne pracy dla Komisji, odczytano okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zalecający **utrzymanie budżetów trzeciorocznych w ramach 70 proc. budżetu zeszłorocznego.** W tym celu okólnik zaleca zaniechanie wszelkich inwestycyj, kompresję wydatków, cofnięcie wszelkich dodatków świątecznych itp.

Na wniosek syndyka miasta Dra Dobrzańskiego Rada miejska oświadczyła się jednogłośnie we formie wniosku nagłego, **przeciwko projektowi wprowadzenia w Małopolsce instytucji komorników, jako bardzo szkodliwej dla społeczeństwa.**

W swem tournee po Małopolsce zawita do nas tylko na dwa gościnne występy trupa wileńska pod kier dyr Mazo ze znakomitą Orleską na czele. Wileńczycy dają w piątek „200 000“ (Wielka Wygrana) Szaloma Alejchema. zaś w sobotę „Młyn“ Begelsona. Przedstawienia odbędą się w sali Domu Robotniczego.

SĄDOWNICTWO NA RUSI PODKARPACKIEJ WYCOFUJE SIĘ Z AFERY RYTUALNEJ. Z Rusi Podkarpackiej donoszą, iż sąd okręgowy w Wełka Berezna, po wielokrotnem odraczaniu, wyznaczył ostatecznie na dzień 16 lutego br. proces w sprawie afery rytualnej we wsi Simera. Równocześnie zakomunikowano, że prokuratorja wycofuje całkowicie oskarżenie publiczne, dotyczące „wytoczenia krwi dla celów rytualnych“, zaś proces dotyczyć będzie powództwa cywilnego opiekunów małoletnich dzieci przeciwko handlarzom wędrownym Steinbergerowi i Liebermannowi.

Prof. Brodetzki o sprawozdaniu Frencha

Korespondent „Momentu“ odbył rozmowę z obecnym kierownikiem politycznym egzekutywy sjonistycznej w Londynie prof. Brodetzkim. Prof. Brodetzki przyjął tego korespondenta w obecności **pułk. Kisha** dawnego kierownika Egzekutywy sjonistycznej w Palestynie. Prof. Brodetzki podkreślił, że Egzekutywa **sjonistyczna nie otrzymała jeszcze od rządu kopji sprawozdania Frencha. Nie może przeto omawiać sprawozdania, dopóki nie zna jego treści. Pułk, Kish zauważył przytem, że wiadomości ogłoszone w prasie nie są w całości prawdziwe.** W dalszej rozmowie zapewnił prof. Brodetzki, że **sprawozdanie Frencha nie jest dla nikogo wiążące,** albowiem rząd musi się uprzednio poradzić z Agencją Żydowską. Coprawda, lord Passfield nie radził się Agencji Żydowskiej, atoli obecny minister kolonij prowadzi politykę inną. Zapewne rząd przedłoży Agencji Żydowskiej propozycję, a Agencja w odpowiedzi przedłoży kontrpropozycję.

Znaczenie komitetu pro-palestyńskiego w St. Zjedn.

Londyn (ŻAT) W dłuższym artykule wstępnym „Manchester Guardian“ omawia powstanie amerykańskiego komitetu pro-palestyńskiego. Dziennik podkreśla, iż powstanie tego komitetu wywołało **żywe zainteresowanie w kołach sjonistycznych.** Dziennik bardzo życzliwie komentuje list prezydenta Hoovera, nadesłany na zebranie konstytucyjne amerykańskiego komitetu pro-palestyńkiego i wskazuje że prezydent Hoover podobnie jak jego poprzednicy wykazał wiele zainteresowania dla aspiracji żydowskich w Palestynie. „Manchester Guardian“ przypomina, iż deklaracja Balfoura ogłoszona została po uzyskaniu zgody ówczesnego prezydenta Wilsona, aczkolwiek Stany Zjednoczone nie należały do tych państw, które zatwierdziły powierzenie mandatu palestyńskiego Anglji to jednak Stany Zjednoczone były doskonale wtajemniczone w tę politykę. W r. 1922 senat i kongres amerykański uchwaliły znaną deklarację na rzecz Żydowskiej Siedziby Narodowej w Palestynie, zaś po 3-ch latach zgoda Ameryki na politykę mandatową została przypieczętowana przez konwencję palestyńską, zawartą między Ameryką a Wielką Brytanją. Podkreślając znaczenie amerykańskiego komitetu pro-palestyńskiego „Manchester Guardian“ wymienia nazwiska szeregu uczestników tej konferencji. Dziennik wylicza też inne kraje, w których czynne są komitety pro-palestyńskie.

Wysoki komisarz w kolonjach żydowskich.

Jerozolima (ŻAT.) W towarzystwie kierownika egzekutywy sjonistycznej w Jerozolimie dra Arlosoroffa odwiedził Wysoki Komisarz Palestyny sir Wauchope kolonję żydowską Mozza, gdzie odbyła się uroczystość zaszczepienia drzew na fermie Samuela Brazy.

Wysoki Komisarz zwiedził też żydowską kolonję kobiecą pod Jerozolimą oraz kolonję Dilb gdzie spędził przeszło godzinę czasu, rozmawiając z chalucami.

—o§o—

ZJAZD REWIZJONISTÓW WE WŁOSZECH. W dniach 7 i 8 lutego rb. odbędzie się w Medjolanie pierwszy zjazd związku rewizjonistów włoskich. W zjeździe weźmie udział prezydent światowej unji sjonistów-rewizjonistów p. Wł. Żabotyński.

SKROMNY POGRZEB PAULA WARBURGA. Zgodnie z ostatnią wolą zmarłego Paula Warburga pogrzeb jego był nader skromny. W pogrzebie uczestniczyli jedynie najbliżsi członkowie rodziny. Po spopieleniu zwłok w krematorjum urnę pochowano na cmentarzu żydowskim.

ZE SPORTU

WYNIKI ZAWODÓW ELIMINACYJNYCH NA MAKABJADĘ

Onegdaj odbyły się w Warszawie gimnastyczne zawody eliminacyjne na Makabjadę. Do zawodów stanęli gimnastycy z Warszawy, Płocka, Sosnowca, Będzina i Bielska. Kolejne miejsca otrzymali: Trajster, Sztajnic (Sosnowiec), Grynberg, Dr. Graber — Warszawa, Cytryn, Trochtenheim (Sosnowiec), Młynek — Warszawa, Meloch Bożykowski — Będzin, Zusman — Warszawa. Z kobiet pierwsze miejsce otrzymała Gelbardówna—Sosnowiec, Berlinerówna—Warszawa, (drugie miejsce), Pinkusówna—Będzin (trzecie miejsce, Szenmanówna—Bielsko (czwarte miejsce). Zawody zakończyły się wielkim popisem w teatrze „Nowości“ na którym byli obecni przedstawiciele państwowych Związków Sportowych, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Instytucyj żydowskich. Uroczystość zamknęła defilada i przemówienie wiceprezesa Egzekutywy Związku Makkabi w Polsce Dr. Lejpunera.

OGÓLNO- POLSKIE ZAWODY ŁYŻWIARSKIE DLA MŁODZIEŻY.

Chcąc propagować w jak najszerszych warstwach społeczeństwa piękny sport łyżwiarski, postanowił Polski Związek Łyżwiarski. urządzać doroczni e ogólno- polskie zawody dla młodzieży w jeździe figurowej. W zawodach tych mogą brać udział dziewczęta i chłopcy podzieleni na kategorje do lat 14 i do lat 18, bez względu na to czy należą do jakiegoś klubu, czy też są niestowarzyszeni. Program zawodów ogłoszony jest na torze ŻKS Makkabi w Krakowie, który organizuje powyższe zawody w dniu 2 lutego wzgl. we wszystkich klubach, które należą do Polskiego Związku Łyżwiarskiego. Zgłoszenia należy nadsyłać na adres: ŻKS Makkabi, Kraków, skrytka pocztowa 372. do dnia 1 lutego.

—oOo—

ZJAZD OKRĘGU LWOWSKIEGO MAKKABI. Zjazd Żydowskich Stowarzyszeń Gimnastycznych i Sportowych Województw Lwowskiego, Stanisławowskiego i Tarnopolskiego został odroczony na dzień 31 bm. Z ramienia Prezydjum Makkabi w Pisce udaje się na Zjazd Sekretarz M. Dickes.

WYCIECZKI NARCIARSKIE „MAKKABI“ w okresie od 30 bm. do 2 lutego na Pilsko. Turbacz oraz Baranią Górę: Wycieczka na Pilsko dla grupy II. wyjeżdża z Krakowa w niedzielę o godz. 4,15 rano. Po dwudniowym pobycie na Pilsku nastąpi we wtorek zjazd do Rajczy i powrót do Krakowa. Koszta wycieczki około zł. 25. Zbiórka na dworcu gł. w niedzielę o godz. 3,45 rano. Prowadzi kol. Selinger. Wycieczka na Turbacz dla grupy III wyjeżdża z Krakowa w sobotę o godz 15,35 popołudniu. Powrót dnia 2 lutego do Rabki. Koszta wycieczki około zł. 20. Zbiórka na dworcu gł. o godz. 15·00 Prowadzi kol. Wachs. Wycieczka na Baranią Górę uzależniona jest od ilości zgłoszeń członków grupy I. i II. Prowadzi kol. Dr Liebling. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godz. 19 do 20 wiecz. w lokalu klubowym przy ul. Jagiellońskiej 6a.

ZAWODY NARCIARSKIE W IWONICZU. Dnia 31 stycznia, 1 i 2-go lutego br. odbędą się w Iwoniczu zawody narciarskie, przyczem są w programie ski-skjöring i skjöring za motocyklami.

MISTRZOSTWA AKADEMICKIE NARCIARSKIE POLSKI odbędą się w dniach 1 i 2 lutego br. we Wiśle, organizowane przez AZS Cieszyn z polecenia Central Pol. Akad. Zw. Sport. (CPAZS).

ŁUSZCZEK (WISŁA) zwyciężył w zawodach narciarskich w Rabce z okazji uroczystego otwarcia nowej skoczni na Grzebieniu, uzyskując 1-sze miejsce w skokach i 6-te w biegu na 15 km. 2) Żytkowicz (SNTT) 1-szy na 15 klm. i 7-my w skokach, 3) Gawlikowski (Wisła) 4-ty w biegu i 5-ty w skokach.

MATERSKI, doskonały reprezentatywny hokeista polski, który z powodu studjów nie pojechał z ekspedycją 11 bm. do Ameryki na Olimpjadę zimową, — wyjechał przed kilku dniami do Lake Placid. ponieważ wyznaczony w jego miejsce Godlewski z Wilna nie mógł pojechać a ponadto na meczu z Bostonem Schabiński, zdobywca 2 bramek. doznał złamania żebra. które go na kilkanaście dni unieruchomiło. Polski hokej ma wielkiego pecha już na początku odnośnie do kwestji zespołowej, toteż wyniki jego są nadspodziewane.

Na horyzoncie politycznym

Przesilenie rządowe w Austrji

Kanclerz austrjacki dr Buresch wrócił z Genewy prawie z próżnemi rękoma, ale z dużym optymizmem. Wrócił zbyt pospiesznie bo sprawa sanacji finansów austrjackich w Genewie weszła dopiero w pierwsze stadjum dyskusji, ale musiał porzucić swój punkt obserwacyjny w Genewie, by stanąć do walki otwar tej z byłym kanclerzem prałatem drem Seiplem, szykującym zamach na jego gabinet. Natychmiast po swym przyjeździe wygłosił przed górno-austrjackim związkiem chłopskim niezwykle ostre przemówienie, skierowane przeciwko tym wszystkim, którzy w obecnym momencie chcą wywołać przesilenie rządowe. Ta śmiała kontrofenzywa dra Burescha nie uratowała jednak jego sytuacji albowiem w tyrolskiej prasie chrześcijańsko-społecznej nie ustawały ataki na niego inspirowane wyraźnie przez dra Seipla. W międzyczasie odbył się zjazd styryjskiej partji chrześcijańsko-społecznej. na czele której stoi, jak wiadomo, prof. Rintelen, marszałek Styrji. Dr Rintelen jest politykiem chytrym i przebiegłym, i doskonale się orjentuje, skąd wiatr wieje. Na zjazd styryjskiej partji chrześcijańsko-społecznej przybył też i prałat dr Seipel, owacyjnie witany przez na nowo na zjeździe wybranego Przewodniczącego partji dra Rintelena. Te owacje dla dra Seipla w Styrji stanowiły więc pewnego rodzaju barometr dla obecnego kanclerza dra Burescha, który natychmiast też wyciągnął konsekwencje. podając się do dymisji.

Ofenzywa Seipla skierowana jest nietylko przeciwko kanclerzowi Bureschowi, ile przeciwko drowi Schoberowi, ministrowi spraw zagranicznych. który też najprawdopodobniej nie wejdzie do nowego gabinetu. Tekę ministra spraw zagranicznych obejmie albo sam Seipel, albo też figura przez niego postawiona.

Całe to przesilenie rządowe w Austrji, zainscenizowane przez ambitnego prałata. zaskoczyło po części Europę, i prawdziwą niespodziankę stanowi dla wszystkich. którzy nie orjentują się w labiryncie intryg międzypartyjnych. Rezultatem tego przesilenia będzie w każdym razie zaostrzenie się sytuacji wewnętrznej małej republiki austrjackiej, rozsadzanej od wewnątrz nieustannemi konwulsjami.

Ani federacja, ani unja celna

Mowa austjackiego ministra sprawiedliwości dra Schürffa, o której wczoraj pisaliśmy, wywołała w Czechosłowacji olbrzymie poruszenie. Rząd czechosłowacki uznał za stosowne oficjalnie zdementować tę mowę, a zwłaszcza ustęp o rzekomych terytorjalnych koncesjach Czechosłowacji na rzecz Węgier. W senacie czechosłowackim, obradującym nad umową celną Czechosłowacji z Francją, wystąpili z protestami przeciwko mowie ministra austrjackiego czescy narodowo-demokraci, słowacka partja ludowa, republikanie, czechosłowacka partja ludowa i partja przemysłowa. Tylko posłowie socjalistyczni nie przyłączyli się do tego protestu.

Plan więc nietylko federacji państw naddunajskich, ale i unji celnej obejmującej Austrję, Czechosłowację, Węgry i Jugosławję, uważać należy za ostatecznie porzucony.

Towarzystwo „Pax“

Senator Henri de Jouvenel wystąpił swego czasu w senacie francuskim z projektem umiędzynarodowienia wszystkich flot powietrznych. Plan ten omawiany był nawet w szczegółach przez koła pacyfistyczne, grupujące się przy Lidze Narodów.

Miałaby być zatem według tego planu założona Liga Komunikacji Powietrznej. którą rządy wszystkich państw wyposażyłyby w pełnomocnictwa, celem pełnienia służby policyjnej w przestworzach. Pozatem Liga miałaby prawo wydawać koncesje na utrzymanie lotniczych linji komunikacyjnych. W kierunku zaś rozbrojenia w powietrzu pierwszym krokiem Ligi miałoby być spowodowanie skasowania aeroplanów bombowych, jako broni lotniczej.

Jednocześnie zaś w brukselskim dzienniku liberalnym „Le Soir“. lotnik belgijski. Gernaert“, oglasza projekt utworzenia towarzystwa międzynarodowego p. n. „Pax“, którego zadanie polegałoby na wypełnianiu sankcyj karnych za pośrednictwem floty powietrznej. „Pax“ miałoby rozporządzać flotą o sile 500 parków lotniczych, stacjonowanych we wszystkich częściach świata i rozporządzających w sumie liczbą 10.000 płatowców i 30.000 ludzi załogi. Gdyby udało się w ten sposób zagwarantować bezpieczeństwo wszystkim krajom, siły zbrojne świata mogłyby ulec redukcji o 85 pocent, zaś 10 procent obecnych budżetów wojennych wszystkich państw wystarczyłoby na pokrywanie ogólnych wydatków na utrzymanie sił policyjnych „Pax'u“. Roczne oszczędności. osiągnięte w ten sposób na zbrojeniach wyniosłyby sumę 150 miljonów funtów.

SŁYNNA PARA ATLETÓW MARJI I WŁADYSŁAWA MAKSYMIAKÓW występuje obecnie w kinoteatrze Warszawa w dodatkowym programie z pięknym repertuarem ciężko- atletycznych i „breibardowskich“ popisów, którymi objechali już Amerykę i Europę a teraz Polskę. Szczególnie Marja Maksymiakowa zadziwia swą produkcją jako najsilniejsza kobieta świata.

MECZ PING- PONGOWY o mistrzostwo klasy A pomiędzy Makkabi (Kraków) a Ż. T. S. zakończył się zwycięstwem Makkabi w stosunku 5:2. W Makkabi wyróżnili się Herman i Weissblatt. Zwycięstwem tem umocniła Makkab swą czołową pozycję w tabeli.

WALNE ZEBRANIE POL. ZW. PŁYWACKIEGO, odbyte onegdaj w Krakowie pod przewodnictwem p. Fächera wybrało w skład nowego zarządu: prezesem Marszałka Polakiewicza, wicepr. Semadeniego i Dra Raskina, sekr. Andrzejewskiego, kpt. sport Semadeniego

POL. ZWIĄZEK PŁYWACKI obejmuje obecnie 84 klubów z około 2000 zawodników w 9 okręgach.

WALNE ZEBRANIE ŁÓDZK. ZOPNu wybrało prezesem p. Konopkę, sekr. inż. Weinberga, kpt. zw. Ottona.

Miss Hungaria



Ica Lampel, 17-letnia córka budapeszteńskiego lekarza, zdobyła tytuł „Najpiękniejszej Węgierki“

MIĘDZYNARODOWE NARCIARSKIE MISTRZOSTWA CZECHOSŁOWACJI rozegrane zostaną 5—8 lutego br. w Harrachdorfie.

KRONIKA

STYCZEŃ
29
PIĄTEK
21 Szebat 5692

Wschód słońca 7 m. 03

Zachód słońca 16 m. 12

Wzmocnić tempo!

Praca zbiórkowa na rzecz Keren Hajesod postępuje ciągle naprzód i przynosi ładne rezultaty. Kierownictwu akcji udało się pozyskać 85 osób, które systematycznie załatwiają rozdzielony materjał. Kilka par wyróżnia się szczególną gorliwością, godną naśladownictwa.

Mimoto pożądane jest wzmożenie tempa i zintenzyfikowanie zbiórki dla wykorzystania kilku ostatnich dni pobytu dyr. Jaffego w Krakowie.

W sobotę, 30 bm. o godz. 8,30 wieczór odbędzie się w sali stow. humanit. Solidarność przy ul. Zielonej 10 II p. zebranie sprawozdawcze, na którem pary obywatelskie, rywalizujące ze sobą w gorliwości, będą miały sposobność wykazać rezultaty pracy minionego tygodnia.

A zatem ostatnie dni zbiórki pod znakiem wzmożenia tempa!

Jaffe na zebraniu kobiet

W ubiegły wtorek odbyło się w Zjednoczeniu Kobiet Żydowskich WIZO zebranie połączone ze skromnem przyjęciem, w którem udział wziął jako gość i referent dyr. Keren Hajesod, Leib Jaffe. Zebranie, w którem wzięło udział stokilkadziesiąt kobiet i to zarówno dawnych doświadczonych działaczek i pracownic dla idei palestyńskiej, jak też wiele nowych, przystępujących z całym zapałem do pracy towarzyszek, zagaiła w serdecznych słowach przewodnicząca p. Aptowa. Następnie w pięknem, chwytającem za serce i działającem niezwykle sugestywnie przemówieniu dyr. Jaffe zwrócił się do zebranych, wskazując na zawsze dobroczynną rolę kobiet w życiu narodu żydowskiego. Poprzez czasy biblijne, poprzez mroki średniowiecza i prześladowań aż do czasów dzisiejszych, w których kobieta żydowska wespół i na równi z męskimi towarzyszami buduje rękami swemi nową, odrodzoną Palestynę. Te zaś kobiety, które nie mogą brać bezpośredniego udziału w dziele Odbudowy, przyczynić się mogą i powinny przez intenzywną pracę dla umożliwienia Odbudowy, dla palestyńskich funduszów. Zebranie zakończyła p. Zimmermannowa dodając do przemówienia dyr. Jaffego kilka trafnych uwag i spostrzeżeń. Na wezwanie zapisywania się do aktywnej pracy dla obecnej akcji Keren Hajesod, zgłosiło się kilkadziesiąt chętnych pracownic, wśród których mile uderzały nowe, niepracujące dotąd aktywnie kobiety.

Zjazd starostów województwa krakowskiego

W dniu wczorajszym obradował w urzędzie wojewódzkim w Krakowie pod przewodnictwem p. wojewody dr. Kwaśniewskiego, zjazd starostów województwa krakowskiego. Tematem obrad były sprawy samorządowe, zwłaszcza budżety związków komunalnych oraz sprawy związane z wykonaniem rozporządzenia Rady Ministrów o zniesieniu 5 powiatów w województwie krakowskiem. Omówiono również szereg zagadnień dotyczących budownictwa, dróg i stanu sanitarnego województwa krakowskiego, jak również akcję pomocy bezrobotnym.

Ze Zjednoczenia Inwalidów Żyd.

W ubiegłą niedzielę odbyło się posiedzenie Rady Naczelnej Zjednoczenia Związków żyd. inwalidów, wdów i sierot wojennych R. P. w Krakowie, pod przewodnictwem prezesa Rady Naczelnej p. Dr. L. Scher manta. Przybyło kilkudziesięciu delegatów z całego kraju. Obszerne sprawozdanie o sprawach inwalidzkich, a w szczególności zaopatrzeniowych, koncesyjnych, rewizyjnych, opieki społecznej, wypłat rent organizacyjnych złożył prezes Zarządu Głównego p. J. Bachner, który wskazał dobitnie na grożące niebezpieczeństwo odnośnie do mającej być przeprowadzonej nowelizacji ustawy inwalidzkiej, który to projekt wysuwany ze strony Rządu, ma na celu znaczne pogorszenie ciężkiej sytuacji ofiar wojennych, jak i wogóle odebranie prawa do zaopatrzenia całej masie inwalidów wojennych, o niskich kategorjach, a w ślad za tem także i osobom pozostałym.

Na temże posiedzeniu wybrano specjalne komisje, które zajmowały się temi sprawami. Po 20-godzinnych obradach, Rada Naczelna uchwaliła cały szereg rezolucyj pod adresem Rządu, a w szczególności nietylko co do utrzymania dotychczasowych praw, zagwarantowanych ustawą inwalidzką, lecz i zdążających w kierunku poprawy bytu ofiar wojennych, jak i koniecznego przedłużenia terminu rejestracyjnego dla ofiar wojennych.

Informowanie się stron w sądach

Zdarzają się wypadki, że sądy i władze prokuratorskie, załatwiając prośby stron o udzielenie im informacyj, ograniczają się od informacji negatywnej lub do przytoczenia paragrafu i artykułu prawnego. Wogóle czynią to w sposób lakoniczny. Taki system informowania stron, szczególnie jeśli chodzi o osoby, nie znające ustawodawstwa, a obowiązane do zastępstwa adwokackiego, powoduje często szkody w czasie i stwarza trudności dla nieświadomych. Toteż ministerstwo sprawiedliwości niejednokrotnie otrzymuje skargi na postępowanie władz wymiaru sprawiedliwości.

W związku z tem ministerstwo sprawiedliwości ogłosiło okólnik, aby sądy i prokuratorja udzielały możliwie dokładnych wyjaśnień i pouczeń stronom. Szczególnie jest to konieczne tam, gdzie obowiązuje odmienne ustawodawstwo, niż na obszarze właściwego sądu. Ministerstwo zaleca prezesom sądów apelacyjnych, aby zmierzali do usunięcia wszelkich powodów do jakichkolwiek w tej dziedzinie narzekań na sądownictwo, co w następstwie przyczyni się do wzmożenia powagi i godności władz sądowych.

Pijany gospodarz wyrzucił lokatora przez okno na ulicę

Na ul. Kazimierza Wielkiego rozegrała się nocy onegdajszej niebywała awantura. Około godz. 11,tej w nocy zostali przechodnie zaalarmowani krzykami, dochodzącemi z jednego z mieszkań, położonych na I. p domu pod l 12. W pewnej chwili otwarło się okno na pierwszem piętrze i wyleciał przez nie na bruk jakiś mężczyzna. Natychmiast wezwano pogotowie ratunkowe, które zajęło się ofiarą wypadku, władze zaś wszczęły dochodzenia w tej sprawie, które ustaliły następujący stan faktyczny: Tegoż dnia około godz. 9-ej przyszedł do domu przy ul Kazimierza Wielkiego 12, zamieszkały tamże Jan Szywała (lat 30) właściciel tegoż domu. Będąc w stanie podchmielonym wszczął on awanturę z żoną swą Marją, którą lekko pobił, a następnie wszedł do mieszkania jednego z lokatorów Eibla, z którym począł się kłócić. Eibel widząc, że zanosi się na wielką awanturę, otworzył okno, chcąc wezwać pomocy policji. W tej chwili Szywała porwał Eibla w pół i wyrzucił go przez okno na ulicę. Eibel upadłszy na bruk, doznał złamania obu nóg w kostkach i ogólnego potłuczenia. Wezwane pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala wojskowego. W czasie dochodzeń zaprzecza Szywała, jakoby wyrzucił Eibla przez okno, twierdzi natomiast, że Eibel sam wyskoczył przez okno na ulicę.

—oSo—

— DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK: ul. Drodzka 22, plac Matejki 3, ul. Sienkiewicza 2. Rakowicka 12. Dietla 36 i Kalwaryjska 27.

— AGENT KONSULARNY HISZPANJI. Minister spraw zagr. udzielił exequatur p. Bolesławowi Macudzińskiemu jako agentowi konsularnemu honorowemu Hiszpanji na obszar m Krakowa. Siedziba konsulatu na województwa: krakowskie, (z wyjątkiem m. Krakowa), śląskie i kieleckie mieści się w Katowicach Konsulem honorowym jest dr. Michał Alberg.

— NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE STOWARZYSZENIA KANDYDATÓW ADWOKACKICH Okręgu Sądu Apelacyjnego w Krakowie, zwołane przez Radę Naczelną Kand Adw Małopolski i Śląska Ciesz. celem dokonania wyborów Wydziału Stowarzyszenia, odbędzie się w dniu 11 lutego br o g. 18.30 wiecz. w sali Izby Adwokackiej ul Gołębia l 6 z tem, że w braku kompletu odbędzie się w godzinę później bez względu na ilość obecnych.

— ZJEDNOCZENIE DROBNYCH KUPCÓW W KRAKOWIE Miodowa l. 18 zawiadamia osoby i członków swoich, którzy się zarejestrowali w sprawie pożyczki na wykup patentów, aby się zgłosili osobiście do poniedziałku dnia 1 lutego włącznie w sekretarjacie Zjednoczenia, między g. 7—8 wiecz. celem podpisania zobowiązania na pożyczkę oraz podpisania deklaracji na wykupno świadectwa przemysłowego Świadectwa przemysłowe załatwi Zjednoczenie Kupców drobnych, poczem będzie można odebrać je w sekretarjacie.

— CENY WYROBÓW TYTONIOWYCH NIE BĘDĄ OBNIŻONE. Wiceminister skarbu Jastrzębski przyjął delegację kupców tytoniowych i oświadczył jej, że ceny wyrobów monopolowych nie ulegną obniżeniu w ciągu przyszłego roku budżetowego.

— CHLEB POTANIAŁ O 2 GROSZE. Wobec zniżki cen mąki obniżył Magistrat cenę chleba o 2 gr. na 1 kg. Od dnia 29 bm. obowiązują następujące ceny maksymalne pieczywa: za 1 kg. chleba jasnego żytniego 43 gr, za 1 kg. chleba ciemnego (morawskiego) żytniego 33 gr, za bułkę wodną tzw. polską o wadze 6 dkg. 4 gr. Pieczywo wiedeńskie i warszawskie (kajzerki i rogalki) wypiekane ma być w sztukach po 4 i 8 dkg. Pobierający wyższe ceny za pieczywo względnie wypiekający pieczywo o niższej wadze pociągani będą do odpowiedzialności karnej.

— Z MIEJSKICH ZAKŁADÓW CERAMICZNYCH. Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem radcy dra Radzyńskiego, w obecności wiceprezydenta dra Ducha posiedzenie komisji dla spraw Miejskich Zakładów Ceramicznych, na którem przyjęto do wiadomości sprawozdanie dyrektora inż. Menascheго o sytuacji w przemyśle budowlanym w ubiegłym roku, zatwierdzono preliminarz budżetu Zakładów na rok 1932/33, oraz polecono dostosowanie cen sprzedaży wszelkich materjałów budowlanych, prowadzonych przez Zakłady ceramiczne do obecnych warunków ekonomicznych. Zakłady ceramiczne przenoszą z dniem 1 lutego br. biura centralnego zarządu do nowego lokalu przy ul. Basztowej l. 10 i będą przy sprzedażach gotówkowych udzielały skonta.

—oSo—

—oSo—

— Z EZRY CHALUCOWEJ. W sobotę dnia 30-go bm. od godz. 5—9.15 wieczór odbędzie się na rzecz Ezry Chal. w „ROMIE“ „Czarna kawa“ z piękrym programem kabaretowym oraz konkursem „Rumby“. Jako nagrodę za najlepiej odtańczoną Rumbę przeznaczył Komitet piękny wiosenny kapelusz zaofiarowany przez Salon Mód B. Lilienthal, Grodzka 4. — Wstęp zł 3.30 wraz z podwieczorkiem. 252x

RADJO

PIĄTEK, 29 STYCZNIA.

Kraków (312,8) 11,45 Przegl. prasy, 11,58 Sygnał hejnał, 12,10 Gramof. 13,10 Kom. meteor 13,15 Komunik. gosp. 15,25 Dla nauczycieli: „Co nauki przyrodnicze dają dzieciom“ doc. dr. Simm, 15,45 Giełda pieniężna i kom. dla rybaków. 15,50 Dla krótkofalowców, 15,55 Gramof. 16,20 Odczyt, 16 40 Gramof. 16,55 Lekcja j. ang. 17,10 „Znakomity fizyk A. Michelson i jego odkrycia“ — prof. dr. K. Zakrzewski, 17,35 Koncert chóru państw. Pedagogjum: dyr. Życzkowski, 18.50 Kom. narciarski, 18,55 Rozmait kom. sport 19,05 Giełda zboż. 19,10 „Marja“ Malczewskiego w szklanej trumnie“ — L. Świeżawski, 19,30 Wiadom. sport. gramof. dziennik pras. 20 Pogad. muz. 20,15 Koncert Filh warsz. dyr. Sewicki. Roussel, R Strauss. — W przerwie feljet. liter. „Muza z warkoczem a la garconne“, dialog J. Stępowskiego i B Karpackiego, 22,40 Dziennik pras., kom meteor. sport. polic., wiadom kult. Krakowa. 23 Muz. tan 24 Hejnał.

Katowice (408,7) 11.45—15.45 p. Kraków 15.45 Dla dzieci. „Feljet. cioci Heli), 16.20—19 p. Kraków 19,05 D. c. powieści 19.20 „O nowotworach“ dr. Pordes. 19,40 Kom sport 19.45—23 p. Kraków, 23 Skrz pocz. franc

Lwów (380,7) 11.45—18,20 p. Kraków, 18.20 Pieśni neapolitańskie (tenor), 18,50 p. Kraków, 19,10 „Współczesny drzeworyt polski“. 19.30 Kom. sport gramof 19.45—24 p. Kraków.

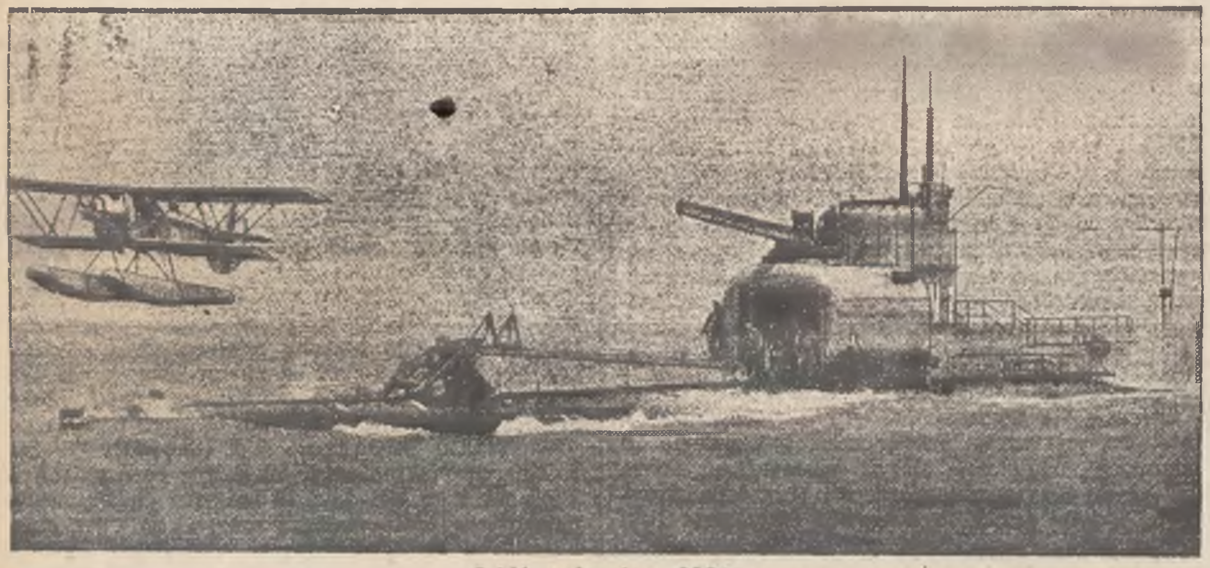
Rzym (441.2) 12,45 17.30 Muz 21 Operetka

Wiedeń (517,2) 11,30, 17, 21,10, 22.25 Muz.

Łódź podwodna „M 2“ — dotąd na dnie

Niema nadziei uratowania załogi

Londyn 28. I. (L) Mimo energicznych poszukiwań, jakie od dwóch dni bez przerwy prowadzą angielskie statki wojenne, zaginionej łodzi podwodnej „M 2“ do chwili obecnej nie zdołano odnaleźć. Niema żadnej nadziei, aby dowała się jeszcze przy życiu. Jak teraz stwierdzono, na pokładzie zaginionej łodzi podwodnej znajdowało się ogółem 60 osób, w tem 7 oficerów. Statki służące do wyławiania min podwodnych natknęły się na leżący na dnie



Łódź podwodna „M 2“

załogę zdołano uratować. Admiralicja brytyjska przesłała rodzicom członków załogi zawiadomienie o nieszczęśliwym wypadku i wyrazy ubolewania, zaznaczając, że akcja ratunkowa będzie wprawdzie nadal prowadzona, jednakże wydaje się rzeczą niemożliwą, aby załoga znaj morskiem przedmiot, który, być może jest poszukiwaną łodzią podwodną. Nie zostało to jeszcze stwierdzone, ponieważ nurkowie nie mogą się opuścić na dno z powodu wzburzonego morza.

KOMUNIKATY

— „BNEJ—SJON“ (Stradom 15). Dziś, w piątek, o godz. 8-mej referat p. mgra N. Sterna n. t. **Struktura społeczna Żydów w Ameryce.**

— **CEIREI I CHALUC MIZRACHI** (Kupa 16. I. p.) Dziś, w piątek, o godz. 7 wiecz. wygłosi odczyt p. Jakób Apfelbaum, n.t. Mojżesz Hess i jego dzieła. Goście mile widziani. Jutro, w sobotę, o godz. 8 wieczór ostatni wieczór dyskusyjny n. t. Tora weawoda jako światopogląd.

— **PRZYSZŁOŚĆ-HEATID“** Zielona 7. Dziś, w piątek, o godz. 7.45 plenarne zebranie członków z odczytaniem gazetki związkowej. W niedzielę, o godz. 3 pop. walne zebranie.

— **MENORA.** Dziś, w piątek, 7.30 wiecz. referat tow. Hamburger „Palestyna a golus“. Goście mile widziani.

— **MŁODE WIZO!** Dziś, w piątek, o godz. 8. wieczór literacki z udziałem Dusi Bürstenbinderówney i p. Ulreicha.

— **ODCZYT P. REGINY FISCHLERÓWNY** p. t. Dookoła małżeństwa i moralności odbędzie się w Czytelni Towarzyskiej dzisiaj, w piątek, o godz. 8 wiecz.

— **ODCZYT Dra BRONISŁAWA ROSTA** na temat **„Etyka w świetle psychoanalizy“** odbędzie się jutro w sobotę, o godz. 7-ej wiecz. w Collegium wykładów naukowych, Rynek gł. 40.

— **ZWIĄZEK KULT.-OŚWIAT. „JAWNEH“** (Sebastjana 3). Dziś, w piątek, o 8 wiecz. wykład talmudyczny (Ktuboth) p. Kahanego. W sobotę, o godzinie 3 pop. wykład p. Kahanego z proroków (Trej Asar). W niedzielę, o godz. 3.30 pop. semінarjum hebrajskie, prowadzi kol. Teitlbaum.

— **STOW. MŁODZ. SJON.** Podgórze (Pl. Zgody l. 3). Dziś, w piątek, o godz. 8-mej tow. Dr. Leon Sternberg referat n. t. „Zagadnienia socjologii żydowskiej“. Goście mile widziani.

— **ZWIĄZEK ZAW. ŻYD. PRAC. UMYSŁ. „AWODAH“** (Zielona 23). Dziś, w piątek, o godz. 8-mej wiecz. wygłosi p. Dr. Handzel referat n. t. Jaką widziałem Amerykę i Żydów amerykańskich.

— **RZESZÓW. Stow. Żyd. Akad. „Makabea“.** W piątek, o godz. 7.30 w Domu Ludowym konwent, na którym kol. R. Tuchman wygłosi referat n. t. „Roman Rolland i jego twórczość“. Goście mile widziani.

STENOGRAFJA HEBRAJSKA. W tych dniach ukazał się w Jerozolimie podręcznik stenografji hebrajskiej, opracowany przez J. Meimona, który przed 2-ma laty prowadził kurs stenografji hebrajskiej.

ZMARLI W KRAKOWIE: Borzykowska Hendla l. 7 (z Pilicy, p. Olkusz), Pessa Rebeka Laukcht l. 65.

Z GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 28. 1. 1932 Akcje utrzymane. Dolar nieco słabiej.

Akcje bankowe: Bank Polski 102.50.

Zebranie giełdowe zaznaczyło w dalszym ciągu brak większego zapotrzebowania. W małych pozyciach robiono jedynie akcjami Banku Polskiego i 4-proc. Premjową Pożyczką inwestycyjną po kursach ustalonych. Reszta papierów w zaniedbaniu. Ruch słaby. Usposobienie bez ochoty.

Na pogiełdziu objaw podobny. Silniej poszukiwano jedynie 3-proc. Pożyczkę Budowlaną w płaceniu 33, nieco mocniej. Obroty niewielkie.

Waluty i dewizy oficjalnie bez notowania.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych tendencja dla dolara nieco słabsza pod wpływem większego zaofiarowania materjału. W Krakowie dolar gotówkowy 8.89—8.91, czeki bankowo 8.90—8.92 Kursa orjentacyjne: Marka niemiecka 209—210.50 słabiej. Frank szwajcarski 173.80—174.30. Funt szterling 30.70—31.10.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 28. 1 PAT. Akcje: Bank Polski 101, Lilpop 13. **Pożyczki:** 3-proc. budowlana 31.25, 31.75, 32.25, 4-proc. inwestycyjna 83, 5-proc. konwersyjna 40, 6proc. dolarowa 56.50, 7-proc. stabilizacyjna 55, 56.25, 54.60, Listy zast. BGK. bez zmian.

Waluty: Dolar 8.90, 8.92, 8.88. **Dewizy:** Gdańsk 173.85, 174.28, 173.42, Londyn 30.95, 31.10, 30.80, N. Jork telegr. 8.923, 8.943, 8.903, Paryż (35.13) 35.12, 35.03. Praga 26.42, 26.48, 26.36, Szwajcarja 174.19, 174.62, 173.76.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 23. 1. 1932. Ceny transakcyjne: żyto 1115 ton 22.50 pszenica 30 ton 23, 15 ton 22 i trzy czw., ceny orjentacyjne: pszenica 22.75—23, jęczmień 64—66 kg. 19.50—20.50, 68 kg. 21—22, browarniany 23 i pół do 24 i pół, owies 19.50—20, mąka żytnia 65-proc. 33 i pół do 34 i pół, pszenna 65-proc. 34.75—36.75, otręby żytnie 14—15, pszenne 14—15, grube 15—16, rzepak 33—34, gorczyca 33—40, wyka 22—24, groch Wictoria 23—27, Folgera 29—32 Ogólne usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 28. 1 PAT. Paryż 20.17 i trzy czw., Londyn 17.75, Nowy Jork 5.12 i pięć ósmych, Belgja 71.50. Włochy 25.65, Berlin 121, Praga 15.18, Warszawa 57.35, Bukareszt 3.05.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 28. 1 PAT. Waluty i dewizy: Berlin 168.25—169.25, Budapeszt 124.295, Bukareszt 4.258 —4.298, Londyn 24.55—24.75, Nowy Jork 709.20—713.25, Paryż 27.97—27.13, Praga 21.01 i pół do 21.13 i pół, Warszawa 79.51—79.66, Zurych 138.45—139.25, Amerykańskie 707.75—713.75, Belgijskie 98.45. 99.25. Niemieckie 167.85—169.05. Angielskie 24.38—24.62, Francuskie 27.85—28.05, Polskie 79.30—79.90, **Szwajcarskie 137.95—139.15,**

DZIEŃ POLITYCZNY

Znowu pogłoski o zmianach w rządzie

We wczorajszym „Robotniku“ czytamy następujące informacje z kół tzw. dobrze poinformowanych:

„Marszałek Piłsudski nie bierze dziś bardzo czynnego udziału w polityce rządowej. Pod płaszczykiem jego nazwiska dokonywa się prób utrwalenia systemu rządzenia o własnych — że tak powiem — siłach. Tu walczą ze sobą dwie koncepcje. Obiedwie liczą się z ustąpieniem p. **Prystora** ze stanowiska premjera; p. **Prystor** wróciłby do Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej.

Koncepcja pierwsza: gabinet „pojednawczy“ (p. Wł. Raczkiewicz, gen. Sosnkowski); pożyczka zagraniczna; uspokojenie w kraju; później się zobaczy, co dalej.

Koncepcja druga: albo p. **Sławek**, albo p. **Pieracki**; zwolennicy p. **Pierackiego** urządzili mu właśnie owacyjne przyjęcie i w **Komisji** Budżetowej i na plenum Sejmu; jeżeli p. **Sławek** — to „nic się nie zmieniło“; jeżeli p. **Pieracki** — to nowy kurs „praworządny“ z „silną ręką“.

„Za kulisami“ — konwentykle, narady, miny, kontr-miny. Decyzje mają zapaść po uchwaleniu budżetu, raczej nie wcześniej“

• • •

Wedle informacyj z opozycyjnych kół politycznych nastąpić ma niebawem zmiana na stanowisku min. skarbu. Obecny minister skarbu p. Jan Piłsudski ma zachować swoje stanowisko do czasu uchwalenia budżetu na rok 1932-1933 przez parlament, poczem miałby ustąpić. Następcą jego wedle tych pogłosek ma być były minister skarbu Ignacy Matuszewski.

Przed reformą wyższego szkolnictwa

W ministerstwie oświaty jest prowadzona obecnie w szybkiem tempie praca, zmierzająca do nowelizacji przepisów o szkolnictwie wyższem i uniwersytetach. Łącznie z tem ponowiły się pogłoski, że niebawem ma nastąpić realizacja zapowiedzi p. min. oświaty Jędrzejewicza o zmianie autonomji uniwersyteckiej. Nowe przepisy podobno przewidują doniosłe zmiany i mają przedewszystkiem na celu zmniejszenie liczby studjujących. W ministerstwie opracowaną została statystyka, dotycząca studentów na uniwersytetach. Statystyka ta wykazuje, że co 12-ty akademik kończy studja uniwersyteckie, co oczywiście połączone jest z wysokiemi kosztami, jakie musi łożyć państwo na studja uniwersyteckie.

Awanse oficerów

Biuro Personalne MSWojsk. ogłosiło nową listę oficerów służby czynnej różnych stopni, którzy otrzymali awanse. Równocześnie prowadzone są prace nad awansami oficerów rezerwy. Lista awansowanych oficerów rezerwy podobno ma ukazać się jeszcze przed tegorocznemi ćwiczeniami. Część oficerów rezerwowych uzyska również awanse na podstawie wyników tegorocznych ćwiczeń.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Janko Muzykant“ (Marja Malicka, Witold Conti, K. Krukowski).

APOLLO: „Kongres tańczy“

BAGATELA: „Klątwa rodu Mandarynów“.

SŁOŃCE: „Ostatnie dwie minuty“ (Ken Maynard).

SZTUKA: „Madame Erna“

UCIECHA: „Błękitny Dunaj“ (Brygita Helm i Rudolf Schildkraut)

WANDA: „4,ech z Legji“ (Myrna Loy, Noah Bervy).

WARSZAWA: „Kochanka Rozwolskiego“ (Brygida Helm).

W mrokach tajemnicy Grand Hotelu

Tajemnica Grand Hotelu! Od tygodnia już krąży na ustach całego Krakowa, jest tematem codziennych rozmów na ulicach i w lokalach, a jednak... nie może znaleźć dotychczas rozwiązania. Mówi się o niej różnie, komentuje ją z wielu stron, a trudno znaleźć jej wyjaśnienie. Jedni szukają złodziei, inni znów widzą w całej historji wybryk zhisteryzowanej fantazji, a są wreszcie i tacy, którzy doszukują się w całej aferze jakiejś „pułapki“ na premję asekuracyjną.

Na pierwszy rzut oka nic nie przemawia przeciw temu, jakobyśmy mieli do czynienia z czemś innem, jak z „najoryginalniejszą“ kradzieżą hotelową. Elegancki hotel, piękna, wprawdzie nieco podstarzała, lecz zawsze jeszcze wesoła pasażerka, futra, klejnoty, zagraniczne walut, rozcięte walizki, a wreszcie tajemnicze zgrzyty i szmery za kotarą w pokoju hotelowym. Jaknajlepsze tło dla rozwoju całej akcji w normalnym kierunku. A więc idą kolejno olbrzymie szpalty w prasie codziennej o „senzacyjnej kradzieży“, policja bada i szuka, „bohaterka“ z nadmiaru wrażeń kładzie się do łóżka i... przyjmuje reporterów, którym udziela wywiadów. Pisze się już o „szczurach hotelowych“, już, już, a sprawcy znajdą się za chwilę. Wszystko w największym porządku, ale... małe „ale“.

Są pewne niedociągnięcia w tym całym obrazie, są pewne usterki, napozór drobne, nic nieznaczące, a jednak widoczne dla oka fachowca, jednak konieczne dla doskonałości całokształtu. A więc od samego początku.

Przyjeżdża do Krakowa bogata podróżniczka. Wysiada z bagażem i jedzie do hotelu.

Zajeżdża przed hotel, wchodzi do hallu, wybiera sobie pokój i idzie na górę. A tymczasem na polu, na ulicy przed hotelem, stoi dorożka, a na niej leżą dwie zwykłe, skromne, bronzowe walizki, zawierające miljonowe skarby. Właścicielka ich odeszła sobie najspokojniej do pokoju, a swe skarby miljonowe zostawia na łasce losu, pod opieką służby hotelowej, oraz dorożkarza, który mógł wszak bez przeszkody z czyjejś strony, odjechać sobie z temi skarbami i zniknąć na zawsze. Czy nie jest to lekkomyślność? Nazwijmy to tak!

Miljonerka przyjechała. Mieszka w hotelu kilka dni, wychodzi często na miasto, podobno bawi się wesoło, przebywa w towarzystwach eleganckich panów, ale zawsze skromnie ubrana. Nikt nie widział tych wystawnych futer, które miały być przechowane w dwóch zamkniętych walizkach. Nie miały ujrzeć światła dziennego w Krakowie, ani piękne futro szynszylowe, ani bogata etola. W ściankach walizek zamknięte były bezcenne klejnoty, brylanty i perły, kolje i sznury pereł, a nikt ich nie widział. Nie widziała ich p. Zakrzewska, towarzyszka p. Ciunkiewiczowej, nie widziała ich służba hotelowa, nie widział ich krakowski znajomy, który przebywał w towarzystwie tej pani i zgłaszał o kradzieży w Urzędzie Śledczym.

Kradzieży dokonano! Znalazł się śmiałek, który wkradł się do hotelu, położonego przy jednej z najruchliwszych ulic miasta, gdzie kręcą się dziesiątki gości, interesentów i służby i dokonał zuchwałej kradzieży. Skorzystał z nieobecności właścicielki, poprzecinał walizki, nie spieszył się jednak wcale ze swą robotą, zrobił to jaknajsolidniej, widocznie nie bał się, że go ktoś sploszy. Skradł kilka futer, płaszcze, etole, klejnoty, banknoty i uciekł.... ale którędy? Chyba że po dachach. „Szczury hotelowe“ znają swe drogi.

Właścicielka wchodzi do pokoju, podchodzi do walizki, chce sobie coś wyjąć, i nagle widzi, że ją okradziono. Skradziono jej rzeczy wartości blisko półtora miljona złotych! Najspokojniej w świecie ubiera się, wychodzi z hotelu i dopiero za pośrednictwem znajomych zawiadamia policję! Ciekawe.

No, ale p. Ciunkiewiczowa jest ubezpieczona. W paryskim oddziele londyńskiego „Lloydu“ ubezpieczyła swe rzeczy na wysokość 3.700.000 franków, może więc towarzystwo to powetuje jej chociaż częściowo stratę. Może wyśle swych detektywów, którzy znajdą ślady „szczurów hotelowych“. Ale p. Ciunkiewiczo nie zawiadamia narazie towarzystwa asekuracyjnego o olbrzymiej stracie, jaką poniosła. Może z nadmiaru wrażeń...

A tymczasem w Grand Hotelu się szuka. Dniem i nocą pracują najtężsi fachowcy krakowskiego wywiadu, szuka się w każdym kącie śladów, wertuje się najdrobniejsze szczegóły, przesłuchuje się na każdą najmniej ważną okoliczność, bada się wszystkich, którzy nietylko mieli, ale nawet mogli mieć, z całą sprawą coś wspólnego. A dotychczas bez rezultatu. Głębokim mrokiem okryta jest dalej tajemnica pokoju hotelowego nr. 29, gdzie po wzruszeniach ostatnich wypoczywa p. Ciunkiewiczowa.

40.000 zł. za wykrycie sprawców kradzieży w Grand Hotelu

We czwartek bawił w Krakowie delegat towarzystwa asekuracyjnego „Lloyd“ w Anglji, który wyznaczył imieniem tego towarzystwa **40.000 zł. za wykrycie albo wskazanie sprawców kradzieży futer i kosztowności w Grand Hotelu na szkodę p. Ciunkiewiczowej.** Dalsze dochodzenia w tej sprawie prowadzi policja.

Z Rady miasta Krakowa

Kraków, 29 stycznia

Wczorajsze posiedzenie Rady m. Krakowa rozpoczęło się w uroczystym nastroju. Radcy miejscy zjawili się w licznym komplecie w czarnych strojach, a to ze względu na pierwszy punkt porządku dziennego, przewidujący nadanie wielkiemu patrjocie ks. biskupowi Bandurskiemu honorowego obywatelstwa m. Krakowa. Prezydent Belina-Prażmowski po otwarciu posiedzenia wygłosił przemówienie, w którem podniósł zasługi ks. biskupa Bandurskiego, poczem przedłożył imieniem własnem i wszystkich sekcyj wniosek o nadanie mu z okazji jubileuszu w uznaniu jego wiekopomnych zasług honorowego obywatelstwa m. Krakowa, a zarazem wyrażenia mu hołdu i czci. Radcy miejscy wysłuchali wniosku stojąc, poczem uchwalili go jednomyślnie wśród długotrwałych oklasków.

Po przejściu do zwykłego porządku dziennego dyrektor M. Izby Obrachunkowej referował wniosek w sprawie pożyczki w kwocie 200.000 zł, zaciągniętej w Banku Gospodarstwa Kraj. na dokończenie budowy czynszowego domu miejskiego przy ul. Pasterskiej. Wniosek uchwalono, poczem po referacie radcy Dra Czuchajowskiego i wyjaśnieniach wiceprezydenta Dra Klimeckiego uchwalono upoważnić prezydium miasta do wydzierżawienia w porozumieniu z sekcjami prawniczą i aprowizacyjną miejskiej piekarni mechanicznej w Podgórzu.

Po referacie radcy inż. Drobniaka uchwalono wniosek na odstąpienie gruntów pod budowę państwowego gimnazjum żeńskiego w Krakowie. Gmina odstępuje państwu bezpłatnie parcelę około 4100 m. kw. przy przedłużonej ulicy Krupniczej obok Miejskiego Domu Wycieczkowego i pokryje koszta urządzenia ulicy. Po dyskusji prezydent zapewnił Radę, że budowa gmachu gimnazjum rozpocznie się w b. r., a budynek będzie przypuszczalnie oddany do użytku w zimie. Oby!

Po zatwierdzeniu zamknięć rachunkowych Miejskich Zakładów aprowizacyjnych i zatwierdzeniu sprawozdania z ich działalności, dalsze sprawy porządku dziennego, obejmujące szereg spraw gruntowych i kredytów dodatkowych, oraz sprawozdanie z czynności Miejskiego Domu Wycieczkowego, uchwalono en bloc, bez dyskusji. Wśród wniosków, uchwalonych en bloc, znajduje się też upoważnienie dla prezydenta do umarzania nieściągalnych prywatno-prawnych należytości gminnych do 1000 zł., oraz analogiczne upoważnienie dla sekcji skarbowej do 5.000 zł.

Rewolucja w San Salwadorze pochłonęła już 5000 zabitych!

(Telegram własny „Nowego Dziennika“).

Nowy Jork 28. I. (R) Wedle doniesień z San Salwadoru rewolucja w republice San Salwador nie została dotąd stłumiona. Powstańcy po zaciekłej walce zajęli wczoraj miasto portowe Acajutla, gdzie znajduje się baza amerykańskich okrętów wojennych. Rząd nie przyjął proponowanej przez konsula amerykańskiego pomocy wojskowej. Jak obliczają, ostatnie walki w San Salwadorze pochłonęły dotąd **5 tysięcy ofiar w zabitych i drugie tyle w rannych.**

—oSo—

Litwinow w Berlinie

Berlin 28. I. (Sch) Sowiecki komisarz spr. zagranicznych Litwinow, który wraz z delegacją sowiecką na konferencję rozbrojeniową w przejeździe do Genewy bawi w Berlinie, od był dziś dłuższe konferencje najpierw z sekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych von Buelowem a później z kanclerzem dr. Bruenmgiem. Jak z kół miarodajnych donoszą, rozmowy komisarza sowieckiego z ministrami niemieckimi prowadzone były w formie serdecznej i dotyczyły bieżących spraw. politycznych, jak kwestji rozbrojenia i ostatnich rokowań rządu sowieckiego z państwami sąsiedzkimi w sprawie paktu o nieagresji

Głód fachowców w sowietach

Dziennik sowiecki „Za Industrjalizację“ rozpoczął akcję, zmierzającą do sprowadzenia jak największej ilości inżynierów i techników zagranicznych do ZSRR. Dziennik ten oblicza, że w ZSRR pracuje obecnie ponad 5 tys. zagranicznych techników, stwierdza jednak równocześnie, że ilość ta jest niedostateczna. Propaganda odbywa się pod hasłem niesienia pomocy bezrobotnym inżynierom i technikom zagranicznym, zwrócona jest głównie w stronę Niemiec. Poszczególne przedsiębiorstwa sowieckie zgłaszają do redakcji „Za Industrializację“ zapotrzebowanie na odpowiednią ilość inżynierów i techników zagranicznych; np. fabryka samochodów i traktorów „Wato“ zgłosiła zapotrzebowanie na tysiąc osób, fabryka „Specstal“ na 330 osób, „Kotloturbina“ na 1000 osób, stocznia „Sojuzwierf“ na 600 osób itd.

Szanghaj przyjmuje warunki japońskie?

Naprężona sytuacja w mieście

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Londyn 28. I. (L) Donoszą z Szanghaju, że **władze miejskie przyjęły wszystkie warunki postawione w formie ultimatum zarządowi miasta Szanghaju przez władze japońskie.** Mimo to istnieją obawy zajęcia koncesji japońskiej przez wojska japońskie. Na wszelki wypadek koncesja międzynarodowa otoczona została drutem kolczastym, oraz wzmocnione zostały straże milicji międzynarodowej.

Londyn 28. I. (L) Sytuacja w Szanghaju **jest coraz bardziej naprężona. Władze chińskie ogłosiły w mieście stan oblężenia. W koncesji międzynarodowej ogłoszono stan wyjątkowy i zarządzono mobilizację europejskiego korpusu ochotniczego.** Nad ranem zawinął do portu krążownik japoński i 12 kontrtorpedowców. **Krążownik wysadził na ląd 500 strzelców morskich. Rano dokonano zamachu bombowego na generalny konsulat japoński.** Niewykryci sprawcy rzucili pod budynek konsulatu bombę, która jednak nie wyrządziła poważniejszych strat. **Ofiar w ludziach niema.**

Wedle niesprawdzonych wiadomości, rada miejska w Szanghaju uchwaliła przyjąć niektóre warunki japońskie postawione w ultimatum a przedewszystkiem warunek domagający się rozwiązania chińskich organizacyj antyjapońskich.

Akcja angielsko-amerykańska

Londyn 28. I. (L) „Morning Post“ dowiaduje się z kół poinformowanych, że rząd angielski otrzymał wczoraj notę rządu amerykańskiego, w której Stany Zjednoczone proponują Anglji wspólną akcję w Szanghaju w związku z ostatniemi wydarzeniami chińsko-japońskiemi. Nota, której treść nie jest znana jest obecnie przedmiotem rozważań rządu angielskiego. Jak słychać Ameryka proponuje podjęcie bojkotu gospodarczego przeciw Japonji, aby ją w ten sposób zmusić do zaniechania akcji wojskowej w Chinach.

TROCHĘ HUMORU

ZMYSŁ SPOSTRZEGAWCZY.



— Uważaj, Julio, zdaje się, że nadciąga lawina!

PRENUMERATA: w Krakowie na prow. miesięczn. Zł. 6·00. kwartal. Zł. 18·00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 6·20 „ „ 18·60
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6·60 „ „ 19·80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10·00 „ „ 30·00
„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświąt.

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów
CENY w złotych: I. strona 1·25. — Tekst 1·—. Nadesłane 0·75. — Za tekstem 0·25. — Drobne od słowa 0·20. Dla poszukujących pracy 0·10. — Gratulacje 12·50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feld...